POGODA
Dzisiaj — deszcz przechodzący w śnieg, temperatura od 38 do 42 stopni F (3 do 6 C). Wiatr północno-wschodni z szybkością 15-25 mil na godzinę (24-40 km).
Jutro — przeważnie słoneczna pogoda, najwyższa temperatura 40 stopni F (5 C).
Wschód słońca o godz. 5:48 rano, zachód o godz. 6:07 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 24 marca — Marka, Gabrieli.
Jutro wtorek, 25 marca — Wieczysława.
Pojutrze środa, 26 marca — Teodora, Emanuela.

No. 58 Rok (Vol.) LXXIII | CHICAGO, IL., Poniedziałek, 24 Marca (March 24), 1980 | Telefon wszystkich Biur 286-0141. 30¢

B. SZACH PRZYLECIAŁ DO EGIPTU

Wznowienie Rokowań w Bogocie

Całopalenie w Krakowie

New York. (UPI) — Na Rynku w Krakowie (w piątek) mężczyzna przywiązał się do starej studni i podpalił. Nie zdołano uratować mu życia. Niektóre źródła podają, że wypadek zdarzył się na rogu Stawkowskiej. Przed podpaleniem się mężczyzna rozwinął transparent z napisem: "For Katyń, down with totalitarian rule".

Milicja podała, że ofiarą całopalenia był Walenty Badylak, lat 75, mający długą historię chorób umysłowych (?). Świadkowie twierdzą, że ofiara całopalenia wyglądała na znacznie młodszą.

Wybuchy w Konsulacie Włoskim

Londyn (UPI) — Seria wybuchów w konsulacie włoskim, położonym w wytwornej dzielnicy dyplomatycznej Belgravia w Londynie, sprawiła że cały budynek "zamienił się w ziejącą czernią dziurę". Fasada budynku runęła na ulicę, dach został zerwany i sześciopiętrowy dom stanął w płomieniach.

Nikt w tym wybuchu nie odniósł obrażeń i żadne z ugrupowań terrorystycznych nie przypisało sobie tego "dzieła".

Detektywi Scotland Yardu, których śledztwo utrudniają walące się mury, niemal całkowicie wykluczają zamach terrorystyczny, wysuwają natomiast teorię, że na progu konsulatu podłożona została bomba zapalająca, która spowodowała wybuch w przewodach gazowych.

Komisarz Peter Duffy, który stoi na czele jednostki Scotland Yardu przystosowanej do zwalczania terroryzmu, twierdzi wprost, że nie wierzy w zamach terrorystyczny.

Siła wybuchu była tak duża, że z najbliższego sąsiedztwa w placu Eton ewakuowano "na wszelki wypadek" mieszkańców.

Według zeznań mieszkańców wybuch nastąpił o godz. 3 nad ranem, a po nim seria dalszych wybuchów, co potwiedza terorię o wybuchu w przewodach gazowych.

W pierwszej fazie śledztwa Scotland Yard był zdania, że eksplodowała bomba 20-funtowa, a po niej mniejsze bomby, ale pogląd ten rychło zrewidowano.

Tuż po wybuchu aresztowano mieszkającego w Londynie Włocha, który pomaga policji w przeprowadzaniu dochodzeń — oświadczył komisarz Duffy.

Zawieje Śnieżne i Powodzie

(UPI) — Silna zawieja zrzuciła 15 cali śniegu na zachodni i środkowy Kansas, paraliżując komunikację. Sytuację pogorszył wiatr o szybkości do 35 mil na godzinę, który przerzuca śnieg z miejsca na miejsca, tworząc zaspy. Na zachód od Kansas w Arizonie i Colorado spadło od 2 do 6 cali śniegu.

Powodzie zmusiły wiele rodzin do opuszczenia domów w różnych częściach stanu New York. Ostrzeżenia przed powodzią wydano dla części stanu Illinois (południowej), Tennessee, Mississippi i Alabama. W Mississippi i Connecticut zanotowano po dwie ofiary w ludziach. W Connecticut byli to dwaj studenci, którzy wybrali się na wycieczkę łódką na wezbranej rzece Norwalk, w Mississippi również studenci, ale w dwu odosobnionych wypadkach, przypadkowego wpadnięcia do wezbranej rzeki.

Terroryści Zwolnią Pięć Osób

Rząd Przyspieszył Rozprawy Sądowe "Więźniów Politycznych"

Bogota. (UPI) — Lewicowi terroryści trzymający 32 zakładników w ambasadzie Republiki Dominikańskiej, zgodzili się zwolnić pięć osób, oświadczył przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagr. Kolumbii. "Comandante Uno" — dowódca terrorystów z organizacji "M-19" — zgodził się na zwolnienie 5 osób pod warunkiem, że rząd wykaże "dobrą wolę" w rokowaniach, jakie zostały wznowione dziś przed południem. Nie ujawniono na jakie ustępstwa rząd musi się zgodzić, by "wykazać dobrą wolę" i uzyskać zwolnienie pięciu osób.

Terroryści trzymają w ambasadzie 32 zakładników, 19 dyplomatów i 13 obywateli Kolumbii, od najazdu na ambasadę Dominiki w czasie przyjęcia w dniu 27 lutego. Rokowania rządu z terrorystami zostały zerwane 13 marca. Terroryści zwolnili poprzednio 24 zakładników, wśród któ-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Zakończenie Strajku Strażaków

Kansas City, Mo. (UPI) — W dniu dzisiejszym powrócili do swych zajęć, po trwającym sześć dni strajku, tutejsi strażacy. Władze zwolniły z więzienia 71 strażaków oraz zatrudniły na powrót 42 zwolnionych uprzednio. Łącznie, powróciło do swych zajęć 850 strażaków.

Zawarte porozumienie nie rozładowało jednakże wszystkich napięć, istniejących pomiędzy strażakami oraz policjantami, którzy przekroczyli linię pikiet strażackich. W tym względzie — sytuacja jest w dalszym ciągu napięta, przepełniona goryczą i żalem.

Z chwilą ujawnienia wiadomości na temat zakończenia strajku, zatrudnieni w remizach strażackich policjanci, porzucili na posadzkę ekwipunek i opuścili remizy. Policjanci nie spotkali się z przyjaznym nastawieniem ze strony ludzi, których zastępowali, pracując po 12 godzin na dobę.

W czasie trwającego strajku strażaków, miejscowi policjanci przy współpracy szefów batalionów, ugasili conajmniej 40 dużych pożarów, gdzie stwierdzono, iż chodziło o podpalenie, jak również cały szereg mniejszych.

Nie zanotowano natomiast w tym czasie żadnych ofiar w ludziach. Dla przypomnienia warto zaznaczyć, iż w czasie niedawnego strajku strażaków w Chicago ilość zabitych osób wyniosła 22.

W Kansas City strażacy wyszli tydzień temu na strajk, gdy władze miejskie podały do wiadomości, że nie mają prawa przyjęcia z powrotem do pracy 42 strażaków, którzy zwolnieni zostali w wyniku strajku, jaki miał miejsce w grudniu ub. roku.

Sędzia miejscowego Sądu Okręgowego wydał jednakże w piątek wieczorem odmienną decyzję, stwierdzając, iż władze miejskie mogą zatrudnić z powrotem zwolnionych strażaków. Decyzja stała się punktem wyjścia zawartego w sobotę porozumienia i zakończenia strajku.

Dolar Zwyżkuje

Londyn (UPI) — Bodziec w postaci podniesionej w USA stopy procentowej, sprawił że kurs dolara na giełdach nadal zwyżkuje. Równocześnie idzie w górę cena złota od $17 w Londynie do $19.50 w Zurichu na uncji.

AFGANISTAN. — Oddział partyzantów afgańskich sprawdza stan uzbrojenia przed nowym wypadem przeciwko żołnierzom sowieckim okupujących ich kraj. (UPI)

Nowe Walki w Afrykańskim Czadzie

Paryż. (UPI) — W mieście N'djamena, stolicy afrykańskiego Czadu, dawnej kolonii francuskiej, wybuchły nowe walki, mające charakter wojny domowej. W pobliżu ambasady amerykańskiej rozrywają się pociski moździerzowe i krzyżują się serie z karabinów maszynowych.

Personel dyplomatyczny ambasady zdołał szczęśliwie przedostać się do ambasady francuskiej, którą chroni około 1,000 francuskich spadochroniarzy i strzelców morskich.

Ambasador amerykański Donald R. Norland wezwał 12 prywatnych obywateli USA, żyjących w mieście, do wyjazdu. W ambasadzie francuskiej znalazło schronienie około 700 Europejczyków.

Wszelka łączność z Czadem była zerwana w sobotę, lotnisko stołeczne zamknięto. W niedzielę podpisano w wojskowej bazie francuskiej rozejm, który jednak rychło został zerwany.

Walki są kontynuacją wojny domowej, która została zakończona w sierpniu ub. roku i wyrazem rywalizacji o władzę pomiędzy zwolennikami prezydenta Goukouni Weddeye i premiera Hissene Habre.

Amerykanie Zapłacą w Tym Roku $820 Bil. w Podatkach

Washington. (UPI) — Na podstawie wyliczeń przeprowadzonych przez organizację obywatelską wynika, iż większość Amerykanów będzie musiała pracować w tym roku aż do 11 maja, tj, o trzy dni dłużej, niż w r. 1979, aby spłacić wszystkie nałożone na nich podatki federalne, stanowe i lokalne.

Co roku ekonomiści zgrupowani w organizacji pn. Tax Foundation, Inc. starają się wyliczyć, w którym dniu przypada tegoroczny termin spłacenia w danym roku podatków. Oznacza to, iż począwszy od 1 stycznia — do np. 11 maja, przeciętny Amerykanin nie pracuje dla siebie, lecz na spłacenie nałożonych nań podatków. Dopiero to, co zarobi po tym terminie, stanowi jego rzeczywisty dochód.

W ub. roku ta sama organizacja ustaliła, iż tzw. Tax Freedom Day przypada na dzień 8 maja. O rok wcześniej — na dzień 6 maja. W bieżącym roku zaś — na 11 maja. Jak wynika z tego, co roku pracujemy dłużej na podatki, albowiem są one co roku wyższe.

Wg obliczeń przeprowadzonych przez Tax Foundation, Inc., ogólna suma, jaką uiszczoną w tym Amerykanie w postaci podatków wyniesie $820 bil.. W ub. roku wyniosła ona $738 bil.

Uwaga: "Wrzody Syberyjskie"

Moskwa. (UPI) — Juri Czeremowski, redaktor dziennika "Wieczór Swierdłowski" poinformował w wywiadzie telefonicznym przedstawiciela UPI, że już późną wiosną czy z początkiem lata 1979 roku opublikował serię artykułów, ostrzegających społeczeństwo przed niebezpieczeństwem "wrzodów syberyjskich", mających charakter epidemii, wywołanej eksplozją w pobliskiej bazie wojskowej.

Czeremowski twierdzi, że wspomniana seria miała charakter normalnego ostrzeżenia prasowego.

O artykułach "Wieczoru Swierdłowskiego" pisał niedawno londyński "Financial Times", zwracając uwagę na fakt, że — zdaniem biologów — epidemia wrzodów "jeżeli nie została wywołana celowo, może być spowodowana przez liczne stada zarażonego pryszczycą bydła lub owiec, ale Swierdłowosk jest ośrodkiem produkującym stal".

Wiadomość o "wrzodach syberyjskich" wywołała na Zachodzie różne spekulacje, na które z oburzeniem odpowiada agencja prasowa Tass.

Tass twierdzi mianowicie, że wiadomość o eksplozji w Swierdłowsku podana została na Zachodzie celowo, aby stworzyć Stanom Zjednoczonym warunki umożliwiające produkcję . . . tajnych broni toksycznych.

Wiadomości zachodnie o wybuchu w Swierdłowsku w tajnej fabryce broni chemicznych Moskwa zalicza do kategorii "amerykańskiej propagandy".

Carter i Reagan Zwyciężają w Virginii i Missouri

Washington (Ch. S.T.) — "Caucusy" nominacyjne delegatów na konwencję przyniosły wielkie zwycięstwa dla prez. Cartera w Virginii, a dla b. gub. Ronalda Reagana, czołowego kandydata republikańskiego, w Missouri.

Przywódcy demokratów w Richmond, Va. mówią, że rezultaty "caucusów" w czasie weekendu mogą dać prez. Carterowi 55 z 64 delegatów na konwecję — N. Yorku. Prezydent ma 39 delegatów z dystryktów kongresowych i może uzyskać od 16 do 20 delegatów w czasie stanowej konwencji, która odbędzie się 16-17 maja.

Brak obliczeń w 12 miejscowości. Nie powinny one zasadniczo zmienić wyników, stwierdził przedstawiciel Partii Dem., Mike Leininger. Z dotychczasowych obliczeń (z wyjątkiem 12 miejscowości) wynika, że prez. Carter otrzymał 80 proc. głosów, sen. Edward Kennedy 13 procent, delegaci niezależni 7 proc.

W Missouri zwolennicy b. gub. Reagana wyszli zwycięsko w większości "caucusów" powiatowych.

Prawie Proroctwo

"Artykuł Cartier w 'Paris — Match' o katastrofalnych skutkach wyzwoleńczej polityki amerykańskiej na Wschodzie, ich zaślepieniu w ideach agrarnych, ich przekonaniu że z Arabów i Persów trzeba i można zrobić amerykańskich farmerów. Cartier szaleje z hamowanej złości . . .ta furia i mnie się udzieliła — nic bowiem mnie tak nie wyprowadza z siebie jak owo amerykańskie zadufanie w postępie, przeświadczenie że mają kamień filozoficzny na wszelkie choroby Azji i Europy — gdy ani Europy ani Azji nie zmienią nigdy — bo tu nie chodzi tylko o dobrobyt ale także a nawet przede wszystkim o imponderabilia — zupełnie dla Amerykanów niepojęte".

Tak zanotował w dniu 8 września 1952 roku poeta Jan Lechoń w swoim "Dzienniku" tom II.

Bojowe Wystąpienie Bani-Sadra

Teheran (UPI) — Przemawiając z okazji irańskiego Nowego Roku prezydent Abolhassan Bani-Sadr zapowiedział bojowo, że "Związek Sowiecki, bez względu na to, czy będzie mu się to podobało czy też nie, będzie musiał opuścić Afganistan."

"Nie możemy tolerować obecności waszych sił zbrojnych w naszym sąsiedztwie" — mówił Bani-Sadr, adresując swoją wypowiedź wprost do Moskwy.

Przypomniał on swój projekt utworzenia komisji złożonej z przedstawicieli pięciu państw, która miałaby stwierdzić czy rzeczywiście istnieje zagrożenie ze strony Stanów Zjednoczonych, a gdy odpowiedź tej komisji wypadnie negatywnie — wojska sowieckie winny być z Afganistanu wycofane.

"Związek Sowiecki odpowiedział, że nie ma potrzeby tworzenia takiej komisji, ale to nie wy macie orzekać w tej sprawie. Orzekać ma naród afgański, który uważa za konieczne wasz wyjazd z Afganistanu. Nasze propozycje nie was dotyczyły, ale odpowiadały wspólnym potrzebom Afganistanu i naszym. . . . Po pierwsze — nie możemy tolerować obecności waszych wojsk u naszego sąsiada. Po drugie — zgodnie z naszymi islamskimi obowiązkami, nie możemy znieść okupacji obcych wojsk nad muzułmańskim narodem. Po trzecie — w świetle naszych globalnych zadań, jako narodu rewolucyjnego, nie możemy tolerować tak oczywistej agresji. W konsekwencji — czy chcecie, czy nie chcecie, Afganistan musicie opuścić" — mówił bojowy Bani-Sadr.

Nieco w innym tonie, ale z tej samej okazji, przemawiał Ayatollah Khomeini. Powiedział on, że świat komunistyczny jest dla Iranu nie mniejszym zagrożeniem niż Stany Zjednoczone i ostrzegł, że w wypadku najmniejszego osłabienia irańskiej czujności "Iran zostanie zniszczony."

Khomeini zapewnił, że Iran "próbuje z uporem rozszerzyć swoją rewolucję na świat . . . ponieważ islam jest podporą wszystkich narodów gnębionych i prześladowanych w świecie."

Aresztowanie 18 Przywódców Opozycji w PRL

New York (tel. wł.) — W czwartek i piątek ub. tygodnia w Warszawie, Gdańsku i Wrocławiu aresztowano 18 działaczy opozycji demokratycznej w Polsce. Wśród aresztowanych w Warszawie znajduje się Jacek Kuroń. Został on aresztowany w swoim mieszkaniu w czasie konferencji prasowej dla korespondentów zagranicznych.

Zdążył on powiedzieć korespondentom, że KOR apeluje do bojkotu wyborów (odbyły się w sobotę), ponieważ są one fikcją. Obywatele nie mają wyboru, jedynie akceptują kandydatów wybranych przez PZPR.

Na Zaproszenie Prezydenta Anwar Sadata

Będzie Operowany w Szpitalu Maadi Pod Kairem

Kair. (UPI) — Były szach Iranu Reza Pahlevi przybył na zaproszenie egipskiego prezydenta Anwar Sadata do Egiptu, gdzie poddany zostanie dalszej operacji.

Czarterowany odrzutowiec wiozący "międzynarodowego uciekiniera", jego żonę cesarzową Farah i sześciu ludzi z najbliższego otoczenia już wylądował na lotnisku kairskim, gdzie powitał chorego prezydenta Sadat. W czasie ceremonii powitalnej o dużym ładunku emocjonalnym, prezydent powiedział dziennikarzom, że b. władca Iranu przybył do Kairu nie tylko celem poddania się operacji, ale także po to, aby tu właśnie stworzyć "swój dom na wygnaniu". Szach — wyprostowany, ale wyraźnie schorowany i wychudzony, milcząco potakiwał słowom Sadata skłanianiem głowy.

Dygnitarze egipscy twierdzą, że podejmując swoją decyzję prezydent

(Ciąg dalszy na str. 6-ej),

Szwedzi Chcą Siłowni Nuklearnych

Sztokholm. (UPI) — Wyborcy szwedzcy wypowiedzieli się w przeprowadzonym referendum za wykorzystywaniem przez następnych 25 lat energii nuklearnej, dopóki inne źródła energetyczne nie zostaną stworzone.

Według ostatecznych przewidywań telewizji szwedzkiej za ograniczonym wykorzystywaniem energii nuklearnej wypowiedziało się 58.1% uprawnionych do głosowania.

38.6% głosowało za propozycją fazowego zlikwidowania w ciągu najbliższych 10 lat sześciu istniejących w Szwecji reaktorów nuklearnych.

Premier Thorbjorn Falldin, głośny oddawna przeciwnik energii nuklearnej, zapowiedział respektowanie woli społeczeństwa.

"Po tym referendum sprawa mojego sumienia przestała być czynnikiem decydującym, liczy się wola ludu" — powiedział premier Falldin, który stoi na czele rządu koalicyjnego, w skład którego wchodzi Partia Liberalna i Umiarkowana Partia Konserwatywna, popierająca wykorzystywanie energii nuklearnej.

Wynik referendum oznacza, że liczba nuklearnych reaktorów szwedzkich zwiększona zostanie z 6 do 12 i że będą one w użyciu przez następne ćwierćwiecze, a po tym dopiero okresie nastąpi ich fazowa likwidacja.

Przeciwnicy rozbudowy siłowni nuklearnych zapowiadają zwalczanie ich wszelkimi możliwymi sposobami, co może doprowadzić do konsekwencji natury politycznej, jakkolwiek socjal-demokraci, liberałowie i przywódcy partii umiarkowanych wzywają do zgodnego współdziałania i poszanowania wyników referendum.

5,150 Ofiar Epidemii Grypy

Atlanta (UPI) — Ośrodek kontroli chorób zakaźnych podał do wiadomości, iż w ciągu trwającej dwa miesiące epidemii zmarło w Stanach Zjednoczonych na grypę 5,150 osób.

Uprzednio, przewidywania tej samej agencji obliczały, iż wkutek epidemii umrze nie więcej niż 3,950 osób. Niespodziewanie, takie choroby, jak influenza i zapalenie płuc, rozprzestrzeniły się we wszystkich 50 stanach.

Agencja twierdzi, iż conajmniej 1,200 osób zmarło "dodatkowo" wskutek grypy typu B-Singapore. Najbardziej dotknięte zostały tą chorobą osoby starsze wiekiem.

Dzień Dobry Dzieci!

Tadeusz Kościuszko

Po dokonanym drugim rozbiorze Polski w roku 1793 naród zerwał się jeszcze raz, aby ratować Ojczyznę. Na jego czele stanął Tadeusz Kościuszko.

Pochodził z rodziny litewskiej, był synem miecznika województwa brzeskiego, a urodził się na Mereczowszczyźnie dnia 12 lutego 1746 roku.

Kształcił się w Korpusie Kadetów w Warszawie, w Niemczech, Włoszech a najdłużej we Francji.

Po drugim rozbiorze Polski Kościuszko wyjechał zagranicę do Niemiec.

Ale kiedy w narodzie powstała myśl wyzwolenia się spod jarzma moskiewskiego, wszyscy uznali, że jedynym mężem, który mógłby objąć dowództwo nad wojskiem, jest Tadeusza Kościuszko.

Twórcy Konstytucji 3-go Maja, naradzali się z Kościuszką nad przygotowaniem powstania. Tadeusz Kościuszko przybył do Krakowa dnia 23 marca 1794 r. Przenocował w pałacyku Wodzickich, nazajutrz 24 marca wysłuchał mszy św. i udał się później na rynek Krakowski, gdzie wobec zebranego licznie ludu krakowskiego i batalionu wojska polskiego, obrany naczelnikiem ogłosił powstanie narodowe i złożył przysięgę na wierność narodowi i walkę z nieprzyjaciółmi Ojczyzny. Za nim takąż przysięgę złożyła wojsko.

Dnia 1-go kwietnia wyruszył z Krakowa na czele 4,000 ludzi i do niego przyłączyło się kilkuset chłopów uzbrojonych w kosy i piki.

Dnia 4-go kwietnia wydał naczelnik bitwę pod Racławicami wojsku rosyjskiemu. Śmiałym uderzeniem rozgromił nieprzyjaciela, wojsko moskiewskie zostało pokonane. Zwycięstwo odnieśli Polacy. Odznaczył się Wojtek Bartos, którego mianował chorążym i zmienił jego nazwisko na Bartosz Głowacki.

Kościuszko po bitwie przybrał sukmanę włościańską na cześć chłopów, których należało uważać za braci tego samego narodu.

Ciekawe - Niezwykłe

Delfiny są muzykalne — przekonali się o tym niejednokrotnie uczeni badający życie i obyczaje tych najinteligentniejszych zwierząt.

Uczeni prowadzący badania nad delfinami nagrywają przy pomocy specjalnego, niezwykle czułego przyrządu elektronicznego dźwięki, którymi te zwierzęta porozumiewają się między sobą. Dźwięki te przypominają "gwizdy" o różnej wysokości i sile głosu. W ten sposób delfiny wyrażają radość, strach, zadowolenie lub złość.

Zwierzęta te bardzo lubią słuchać muzyki Bacha lub Czajkowskiego czy też innego kompozytora. Zwykle po posiłku porannym czy wieczornym wychylają się z wody oczekując na koncert.

Muzyki wysłuchują w skupieniu i z upodobaniem, ale też okazują wyraźny niepokój bijąc ogonem i płetwami o powierzchnię wody przy utworach big-beatowych. Są to badania przeprowadzone na tych zwierzętach przez zespół pracowników Instytutu Zoologicznego Akademii Nauk.

Nasz Świat

I miasto i wioska
To jeden nasz świat!
I wszędzie dziecino
Twa siostra, twój brat.

I wszędzie, dziecino
Wśród lasów, wśród pól,
Jak ty, czują radość,
Jak ty, czują ból.

Marzec

Niebo — jak okno.
W tym oknie — chmury.
Jedna — jak zamek
Ze Szklanej Góry.

Druga — jak olbrzym
z wielką maczugą
A nieco dalej
tuż za tą drugą

Trzecia — jak statek
z masztami z drzewa.
A nad nim słońce
złocista mewa.

Rebus

Zagadki

Dwie litery z buta,
a trzy weź z Krakowa
cały — to jarzynka
wyborna i zdrowa.

* * *

Zmień literę w baranie
A owoc z tego się stanie.

Zoo-Rebusiki

Odgadnij Jakie To Wyrazy

Przysłowie: W marcu jak w garncu.

Opracowała: **J. Trojanowska**

Rozwiązanie zagadek i rebusów należy przesyłać na adres: Ms. Zofia Zioło, 1823 49 Ave., Cicero 60650.

Ogród Botaniczny w Warszawie

Położony na szlaku królewskim Ogród Botaniczny w Warszawie liczy sobie już 161 lat. Jest jedną z najstarszych tego typu placówek w Europie. Posiada wiele gatunków drzew — pomników przyrody. niektóre z nich, jak np. dęby czy jesiony, starsze są od samego ogrodu. Podzielony on jest na działy; zajmuje 5 ha powierzchni, w zagospodarowaniu której obowiązuje pewna symetria rozwiązań przestrzennych. Wśród zadań naukowo-badawczych Ogrodu na czoło wysuwają się problemy aklimatyzacji gatunków egzotycznych.

Placówka ta spełnia także rolę dydaktyczną. Bogata kolekcja służy studentom Uniwersytetu Warszawskiego, jak też studentom Wydziału Ogrodniczego Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego — Akademii Rolniczej.

Rozległy park oraz szklarnia są terenem zajęć szkół ogroniczych, natomiast z działu roślin leczniczych najczęściej korzystają studenci farmacji.

Większość gatunków drzew, krzewów i bylin wydało już nasiona. Sporządzono ich indeks, w oparciu o który nastąpiła w zimie wymiana nasion z 400 ogrodami w świecie.

Współczesnym zadaniem ogrodów botanicznych jest ochrona gatunków ginących i zagrożonych. W tym zakresie warszawska placówka posiada wspaniałe wyniki.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Jak Harcerstwo Powstawało (VII)

Dla A. Małkowskiego porwanego odkryciem syntezy: "Ruch Skautowy plus Niepodległość"— rozpoczął się okres olbrzymiego wysiłku szukania oparcia dla mającej powstać organizacji. Należało pozyskać przyjaciół i przekonać istniejące organizacje, by poparły nowy ruch młodych.

Nie było to rzeczą łatwą. Każda z istniejących organizacji miała już ustalone przez siebie cele i drogi prowadzące do Niepodległości. Andrzej ze swoimi najbliższymi przyjaciółmi odwiedzał zebrania, rzucał argumenty z sobie wrodzonym entuzjazmem, ale niezawsze dawało to oczekiwane wyniki. Pomagali mu: T. Strumiłło, I. Kozielewski, J. Grodyński, doc. E. Piasecki, ale to wszystko było jeszcze za mało.

Wreszcie udało się zorganizować ogólne zebranie celem przedstawienia nie tylko celów i zadań nowego Ruchu, jego ideologii, form pracy, ale również przekonać sceptyków o realnych możliwościach rozwinięcia pracy.

Doktór E. Piasecki, docent wych. fizycznego, wygłosił na tym zebraniu odczyt o Skautingu. Rozgorzała dyskusja. Najpierw przemawiali członkowie "Kuźnicy"— poważni mecenasi, ludzie na stanowiskach. Owszem doceniali wagę słów szanownego prelegenta, ale mieli wątpliwości natury ogólnej i merytorycznej. Mieli wątpliwości, czy obecna sytuacja polityczna jest odpowiednia i czy młodzież potraktuje pomysły właściwie i czy się znajdą fundusze.

Młodzi przyjaciele Andrzeja siedzieli jak na rozpalonych węglach.

Wreszcie Andrzej nie mógł już wytrzymać, zabrał głos. Zapewniał, że młodzież przyjmie nowy Ruch właściwie, jego młodzi koledzy dają gwarancję na odcinku organizacyjnym, chwilowo bez pieniędzy można pracę rozpocząć — potrzebny jedynie lokal.

Wiara, entuzjazm i pewność siebie przemawiającego podziałały.

Związkowy Naczelnik "Sokoła," dr. Kazimierz Wyrzykowski, z przyjaznym uśmiechem oświadczył: "Jeżeli Wam tylko chodzi o lokal, oddaję do waszej dyspozycji parę pokoi w Sokole — Macierzy. O szczegółach i warunkacy pomówimy potem. Może nasza współpraca i przyjaźń nie zakończy się tylko na kwestii lokalu. Konferowaliśmy już o tych sprawach z panami Bagińskim i Neugebauerem."

"I zaczęły się wtedy piękne dni i piękne czyny. był to luty 1911 rok."

Po Pracy

Pracowity Kiermasz KPH jest za nami. Spójrzmy zatym wstecz.

Obserwując przebieg imprezy — stwierdzić musimy, że wszyscy włożyli rzetelny wkład w przygotowanie imprezy i jej przeprowadzenie.

Zarząd Koła Przyjaciół, wielu Rodziców i Przyjaciół, Komendy Hufców, a także młodzież, wszyscy dali z siebie wiele. Wszystkie męskie drużyny — z wyjątkiem jednej — miały swoje stoiską, bijąc w tym roku pod tym względem drużyny harcerek.

Największym powodzeniem cieszyło się stoisko 2-Drużyny Harcerzy i "boisko piłki nożnej" 3-cie DH. Na wyróżnienie zasługuje aparat elektroniczny własnoręcznie wykonany przez Zastęp w Palatine, który prowadzi dh Wiktor Barczyk. Gra ta cieszyła się zainteresowaniem zarówno młodzieży jak i dorosłych. Stoiska swoje miały również Hufiec Zuchów "Swit" i Hufiec Harcerzy "Warta."

Dwa duże stoiska miało KPH, które również — pod kier. K. Nowobilskiej — prowadziło kuchnię bogato zaopatrzoną w polskie potrawy — wyrób naszych mamuś i przyjaciół. Kuchnia stanowiła miejsce towarzyskich spotkań a nawet okazję do obchodzenia imienin.

Zarząd Obwodu miał stoisko głównie z wyrobami sztuki ludowej i książkami. Zastęp Instruktorek — dzięki ofiarności członkiń, z których każda złożyła po kilka darów — osiągnął nadspodziewany dochód.

Całością imprezy kierował dh J. Toczycki.

Główna loteria w tym roku nie miała takiego powodzenia jak w latach ubiegłych.

Kiermasz stał się również okazją do odnowienia dawnych przyjaźni, a dla naszych wiernych przyjaciół do złożenia darów na cele pracy harcerskiej.

Rośnie lista dawnych Harcerzy

Na Kiermaszu KPH zdobyliśmy długą listę dawnych harcerzy — ale wiemy, że tysiące przeszło przez drużyny harcerek, harcerzy czy Kręgi Starszoharcerskie w długich dziejach Harcerstwa od 1910 roku. Wszystkich prosimy o nadsyłanie swych nazwisk z adresami. Pomoże to do obmyślenia odpowiedniej formy wspólnego spotkania. Adresy prosimy nadsyłać: Grażyna Bazylewska, 2047 W. Thomas St., Chicago, IL 60622.

Parada Trzeciego Maja

Czas szybko leci. Zbliżamy się do wielkiej Polonijnej Parady z okazji 189 rocznicy uchwalenia pierwszej Polskiej Konstytucji w 1791 roku — podpisanej w dniu 3 maja przez ostatniego polskiego króla, Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Organizatorem Parady jest Związek Narodowy Polski, a będzie to jego 89 Parada urządzana w Chicago.

Tegoroczna, przypada także w setną rocznicę powstania Związku Narodowego Polskiego.

W związku z tym Harcerstwo winno dołożyć starań, by nasz występ był okazalszy, by w ten sposób zamanifestować naszą życzliwość wobec Związku.

Związkowi Narodowemu Polskiemu —dostojnemu jubilatowi — przekazujemy — słowa uznania za wielką pracę dla dobra Sprawy Polskiej prowadzoną już przez 100 lat oraz życzenia nowych osiągnięć, inicjatyw i nieustawania w pracy dla dobra Polski.

Zaproszenie

Otrzymaliśmy zaproszenie od Polskiego Klubu Filatelistycznego "Polonus" na Wystawę Znaczków Pocztowych — poświęconą w tym roku zbiorom obrazującym intronizację J. Em. kardynała K. Wojtyłę na Papieża oraz historię znaczka polskiego w Armii Polskiej formowanej w Rosji w 1942 r.

Wystawa odbędzie się 29 i 30 marca w Domu SWAP, 6005 W. Irving Park Rd. Początek — godz. 10 rano. Wstęp wolny.

Klub Przyjaciół Prez. Mazewskiego

Posiedzenie klubu Przyjaciół prez. Mazewskiego odbędzie się we wtorek 1 kwietnia, o godz. 7 wiecz. w sali SWAP, 1230 N. Wood.

Komisja Obliczeń Książek i Komisja Nominacyjna zbierają się o godzinie 7 wiecz. w sali posiedzeń. Wiceprezeska Czesława Organa przyobiecała przygotować postną przekąskę.

Czesław M. Koscielak — prez.
Helena M. Sterminska, sekr.

Smooth as Cream!

Printed Pattern

Smooth as cream, the lines of this dress pour down the body. While you study the figure flattery of it, don't miss the ease of sleeves and yoke in one.

Printed Pattern 4922: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 4¼ yards 45-inch fabric.

$1.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Busy women, the fastest-to-sew fashions are in our NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG! Dresses, tops, jackets, pants. Plus $1.75 free pattern coupon. Send $1 for Catalog.

127-Afghans 'n' Doilies...$1.50
129-Quick/Easy Transfers..$1.50
130-Sweaters-Sizes 38-56..$1.50
132-Quilt Originals.....$1.50

ZNACHOR

TADEUSZ DOŁĘGA MOSTOWICZ

16

(Ciąg Dalszy)

Po trzech tygodniach wyszedł jednak z więzienia powiatowego i ruszył w świat, już jako Antoni Kosiba.

ROZDZIAŁ IV

W samych Odrynach, w majątku, nie było nic godnego widzenia. Wielki pałac spalony podczas wojny, obrosły pokrzywami, łopianem i końskim szczawiem, z roku na rok pokrywał się mchem i pleśnią i rozsypywał się w gruzy. Właścicielka księżna Dubancewa, wdowa po dygnitarzu petersburskiego dworu, mieszkała stale we Francji i nie przyjeżdżała nigdy. Rządca, stary dziwak, pan Poleszkiewicz, zajmował dwa pokoiki w drewnianej oficynie na folwarku, gdzie też nie brakło śladów zapuszczenia i zaniedbań.

Ale wokół roztaczała się rozległa i przepiękna Puszcza Ordyniecka, tysiące hektarów porosłych gęsto sosnami i jodłami, dębami i brzozami, podszyta leszczyną i jałowcem, poprzerzynana krętymi, wąskimi dróżkami, na których częściej spotykało się ślady dzika czy rogacza, niż konia lub człowieka. Z lotu ptaka cała ta ogromna przestrzeń wyglądała jak mieniący się zielony aksamit, w który powszywano gęsto błyszczące tafelki dżetów. Bo i wód tu nie brakowało. Małe i większe jeziorka, połączone ukrytymi w łozach i olchach strumykami sprawiały, że łatwiej było puszczę objechać łódką niż obejść piechotą. Łódkami też najczęściej posługiwali się nieliczni gajowi.

Tylko do dworku w środku puszczy musieli iść piechotą. Dworek stał na wzgórzu, na niewielkiej polanie, ze wszystkich stron otoczonej wysokim murem starego lasu. W dworku mieszkał leśniczy, pan Jan Oksza, syn starego Filipa Okszy, który przez lat z górą czterdzieści Puszczą Odryniecką zarządzał, a po śmierci synowi i posadę i wszystko co miał, zostawił. Młody od dzieciństwa do szkół do Wilna, a później do dalekiej Warszawy wysłany, wrócił po latach z dyplomem leśnika w kieszeni, z żoną i córeczką, w dworku zamieszkał i już piąty rok nieograniczoną władzę w puszczy sprawował. Nieograniczoną, gdyż jego zwierznik, pan Poleszkiewicz, we wszystkim mu ufał, do niczego się nie wtrącał i do leśniczówki jeżeli zaglądał to nie po to, by książki sprawdzać, lecz by z panią Beatą Okszyną pogadać, z Janem partyjkę szachów zagrać, lub Marysię na siodle przed sobą usadowić i "powozić" po polance. Był to zresztą jedyny gość, który do leśniczówki zaglądał.

Pan Oksza, widać po ojcu, odziedziczył usposobienie odludka, do sąsiadów, których zresztą daleko przyszłoby szukać, nie lgnął, a i oni go nie nachodzili. Domator też był pomimo młodego wieku wielki, czemu nie dziwiono się również, gdyż żonę miał piękną i — jak mówił gajowy Barczuk — "bardzo przychylną", córeczkę jak aniołka i szczęście w domu.

Toteż i wyjeżdżał nader niechętnie. Ilekroć zmuszony był wybrać się do powiatowego Brasławia, albo, Boże nie daj, do samego Wilna, wyjazd z dnia na dzień odkładał, może i z tego powodu, że trochę "słabował" na zdrowiu, a podróż męczyła go bardzo. Bywało, jak się trochę zaziębił, to krwią pluł i w łóżku musiał leżeć. A że dobry był człowiek, ludzki i sprawiedliwy, wszyscy podwładni żałowali go bardzo patrząc jak w oczach niknie. Dwa razy to nawet doktora doń trzeba było przywozić, co nie łatwo i drogo, bo osiem mil to nie fraszka. Mówili ludzie, że młody leśniczy już z tego nie wyjdzie i na to rzeczywiście wyglądało.

Lato w puszczy jest piękne. Mocno pachnie żywica, powietrze ciepłe jak w piecu, rozmaitych muszek tyle, że aż w uszach brzęczy. Chwieją się wierzchołki smukłych sosen, wiatr szumi w koronach starych dębów, mchy jak dywan puszyste, jagód i grzybów co niemiara i żyć tu i nie umierać. A gdy jesień przyjdzie, cisza w borze zalega taka, jak w kościele podczas Podniesienia. Stoją drzewa zamyślone i nawet nie czują, jak z nich liście złocistymi i czerwonymi płatkami spadają i spadają. A w zimie śnieg wszystko pokrywa, wysoko, głęboko, grubymi poduszkami na gałęziach narasta, a gdy człowiek odetchnie, gdy mroźne zdrowe powietrze do piersi wciągnie, to aż radość ogarnia.

Ale po zimie wiosna przychodzi. Z odtajałej ziemi leśnej, z jezior i bagien opary wilgotne wstają i wtedy to najgorzej tym, co ich suchoty męczą.

Tak było i z panem leśniczym Okszą. Zimę dobrze przetrzymał, ale gdy w marcu śnieg topnieć zaczął, na zdrowiu zapadł. A jak zapadł, to już czwarty tydzień w łóżku leżał i w sypialni raporty od gajowych odbierał. Schudł tak, że i trudno go było poznać, a czasem jak porwał go kaszel, jak zaczął nim trząść, to i mowę na kwadrans czy dłużej tracił. Tylko pot mu wielkimi kroplami występował na czoło i dyszał z trudem.

W sobotę to było, gdy już pani gajowych całkiem nie wpuściła. Wyszła do nich do kucni, sama blada i mizerna i powiedziała cicho:

— Mąż tak źle się czuje, że. . . że nie można go męczyć.

I rozpłakała się.

— A żeby tak doktora przywieźć, paniczka — odezwał się jeden. — Zawsze lżej mu umierać będzie.

— Pan nie chce doktora — potrząsnęła głową. — Sama błagam go o to, nie chce zgodzić się.

— Ja by pojechał po doktora — ofiarował się inny. — A panu leśniczemu można powiedzieć, że doktor sam przejazdem; znaczy się po drodze zajechał.

Na tym stanęło i pani Okszyna otarła łzy i wróciła do sypialni. Po wielu nieprzespanych nocach sama ledwie powłóczyła nogami. Gdy jednak zbliżyła się do łóżka chorego, usiłowała uśmiechnąć się i udawać dobre myśli. Bała się, by wzrok Janka nie wyczytał prawdziwych, tych strasznych i bolesnych myśli, które zadręczały jej biedną duszę. Gdy on zapadał w sen, wówczas klękała i modliła się żarliwie.

— Boże, przebacz mi, nie karz mnie, nie mścij się nade mną! Nie zabieraj mi go. Zgrzeszyłam, zrobiłam wiele zła, ale wybacz! Wybacz! Nie mogłam inaczej!

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Kraj Sacharowa i Świat

Niżnyj Nowgorod przemianowano w roku 1932 Na Gorki jako miejsce urodzenia barda rewolucji, ojca "realizmu socjalistycznego", świętego patrona posłusznej władzom inteligencji sowieckiej. Nie jest wykluczone, choć nie mamy co do tego pewności, że w motywacji przemianowania wspomniano także o zesłaniu Gorkiego do jego miasta rodzinnego w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia za ostre wystąpienia przeciw caratowi w piśmie i mowie. Jeśli kiedyś, w przyszłej posowieckiej Rosji, podjęty będzie proceder przemianowywania miast, Niżnyj Nowgorod otrzyma nazwę Sacharow. W hotelu naprzeciw komisariatu policji, pod jej stałą obserwacją i z obowiązkiem meldowania się raz na tydzień, w praktyce bez prawa przyjmowania gości i z zablokowanym telefonem, odbywa swoje zesłanie wybitny uczony, laureat nagrody pokojowej Nobla, przywódca duchowy opozycji w ZSRR, opiekun prześladowanych i uwięzionych, światowy symbol walki o poszanowanie praw człowieka. Pozbawiono go wszystkich godności i odznaczeń. Jednego tylko tytułu nie zdołano mu — chwilowo przynajmniej — odebrać, tytułu członka Akademii Nauk. Ale nie łudźmy się: gdyby Akademia Nauk nie była jedyną w ZSRR instytucją gdzie obowiązuje głosowanie tajne, Sacharow zostałby z niej usunięty przytłaczającą większością głosów jawnych.

Nasi czytelnicy znają książkę Sacharowa **Mój kraj i świat**, w przekładzie polskim Michała Kaniowskiego i z posłowiem Leszka Kołakowskiego. W posłowiu Kołakowskiego trzy szczególne akcenty zasługują dziś, w obliczu zesłania Sacharowa, na podkreślenie. Kołakowski słusznie widział ośrodek książki Sacharowa w stwierdzeniu, że (jak to ujmuje posłowie) "ustrój Związku Sowieckiego nie jest sprawą wewnętrzną tego kraju, którą można by spokojnie powierzyć rozmyślaniom jego mieszkańców, ale jednym z fundamentalnych wyznaczników sytuacji światowej". Słusznie też pisał dalej: "Ustrój sowiecki nie jest sprawą wewnętrzną tego kraju w innym jeszcze znaczeniu, o którym mówi Sacharow, w tym mianowicie, że system rządzenia jest wprost i najoczywiściej przyczynowo związany z sowiecką ekspansją imperialną, a ekspansja ta może w pewnych warunkach stać się — bez względu na obecne intencje przywódców — zapalnikiem globalnej wojny, ruiny cywilizacji i może zagłady ludzkości". Miał wreszcie rację Kołakowski, porównując przyznanie Sacharowowi pokojowej nagrody Nobla z inną nagrodą pokojową Nobla: tą, którą w roku 1936 dostał Karl von Ossietzky, oczekujący wtedy śmierci w hitlerowskim więzieniu.

Ossietzky — Sacharow; Igrzyska Olimpijskie w Berlinie — Igrzyska Olimpijskie w Moskwie; **Anschluss** Austrii i hitlerowski najazd Czechosłowacji — sowiecki najazd Afganistanu; cień Monachium — cień "finlandyzacji" Zachodniej Europy . . . Analogie historyczne są często zawodne, ale w tym wypadku chodzi o coś więcej: o dwa pokrewne ustroje w akcji. Czy ustrój sowiecki w akcji napotka na swej drodze więcej przeszkód, niż ustrój hitlerowski w akcji przed wybuchem drugiej wojny światowej?

Aresztowanie i zesłanie Sacharowa wywołało na świecie falę oburzenia i protestów. Nawet ślepy prawie Sartre (żeby posłużyć się jednym tylko, wymownym za to przykładem) dostrzegł, że Związek Sowiecki "zabrudził sobie ręce" (widocznie dotąd czyste) inwazją Afganistanu i represjami wobec Sacharowa za jej napiętnowanie. Na planie politycznym otrzeźwiał, albo został otrzeźwiony, Carter u progu prezydenckiej kampanii wyborczej. I on, wytrącony brutalnie ze słodkiej wiary w uniwersalną moc kazań niedzielnych, zdaje się w końcu widzieć iunctim między Afganistanem i Sacharowem, między ustrojem sowieckim i losami świata. O czym świadczy fakt, że od zbożnych dumań o "odprężeniu" przeszedł przynajmniej do zbożnej repliki z "arsenału zimnej wojny". Twierdzi się, w niektórych pesymistycznych komentarzach prasowych, że to paliatyw. I ze paliatywem jest — wobec głosu dział w Afganistanie, wobec zgrzytu gąsienic czołgów na granicy afgańsko-pakistańskiej i na granicy afgańsko-irańskiej, wobec "zagadkowych" manewrów i ruchów wojsk w krajach bloku sąsiadujących z Jugosławią — zapowiedziany bojkot Olimpiady w Moskwie. Zapewne, jest paliatywem. Ale paliatywem, od którego może zacząć się zmiana stosunku świata do kraju Sacharowa. Jeżeli ten bojkot okaże się połowiczny, i jeżeli równocześnie świat dołoży wszelkich starań by został szybko zapomniany zesłaniec w mieście Gorkij, widoki na oparcie się ekspansji imperialnej ZSRR staną pod groźnym znakiem zapytania.

* * *

Alain Besancon powtarza od dawna, ze polityka sowiecka jest czymś w rodzaju nieustannego wahadła między Nepem i komunizmem wojennym. Lepiej może formułuje podobną myśl Pierre Hassner, twierdząc że problem dla ZSRR jest nie tyle wybór między ofensywą i defensywą, między wojowniczością i odprężeniem, ile połączenie i "zgranie" obu tych elemmentów. Przywódcy sowieccy, z przyczyn nieodłącznych od ustroju ZSRR, nie mogą chcieć ani wojny ani rzeczywistego odprężenia. W tej polityce **ni wojna, ni mir** oskarżenie Zachodu o dążenie do **"zimnej wojny"** jest w ustach sowieckich takim samym szantażem słów, jak sowiecka i w ogóle komunistyczna zabawa w wystawianie lub odmawianie innym patentów "postępowości". "Kto jest a kto nie jest Żydem, decyduję ja" — miał powiedzieć Hitler, gdy mu zwrócono uwagę na "nieczyste" pochodzenie marszałka lotnictwa Milcha. Co jest a co nie jest "zimnowojenne", kto jest a kto nie jest "postępowy", decyduje się na Kremlu. "Zimnowojenne" więc, sprzeczne z "duche postępu", są dla Moskwy postulat przestrzegania aktu końcowego Helsinek i "trzeciego koszyka" oraz domaganie się cofnięcia deportacji Sacharowa i zwolnienia z więzień i łagrów wszystkich, których skazano z powodów religijnych, narodowościowych lub politycznych.

Nasze polskie możliwości uczestnictwa w tej rzekomej "zimnej wojnie" są skromne, ale obowiązkiem każdego z nas jest włączyć się do działania. Kiedy mówimy o naszych polskich możliwościach, mamy naturalnie na myśli Polaków na Zachodzie; formy udziału ruchów niepodległościowych i wolnościowych w kraju zależą oczywiście od nich samych. **Kultura** zatem występuje z apelem najbardziej elementarnych, ufając że trafi on do przekonania zarówno starym jak i nowym emigrantom; i że będzie zarazem okazją do usunięcia nieporozumień między jednymi i drugimi w tak dramatycznym momencie sytuacji światowej.

Wzywamy licznych uczonych polskich, czy pochodzenia polskiego, do zamanifestowania swej solidarności z Sacharowem, i przyłączenia się do presji na władze ZSRR, przez zerwanie kontaktów z uczonymi sowieckimi i z sowieckimi instytucjami naukowymi; do bojkotu zjazdów, sympozjonów i kollokwiów naukowych, na których przewidywana jest obecność uczonych sowieckich. to stanowisko winno być wyjaśnione, uzasadnione i propagowane w odpowiednich deklaracjach zbiorowych na macierzystych uczelniach.

Apelujemy, by wysyłać depesze czy listy solidaryzujące się z Sacharowem na adres: Andrej Sacharow, Gorki, ul. Szczerbinka 2, ZSRR. Tego rodzaju masowa akcja będzie niewątpliwie dla niego moralnym podtrzymaniem.

Wzywamy ogół Polaków na Zachodzie do rezygnacji z wyjazdów turystycznych na ewentualne Igrzyska Olimpijskie w Moskwie, oraz do propagowania w swoich środowiskach bojkotu ewentualnej okrojonej Olimpiady moskiewskiej.

Specjalne zadania i obowiązki spadają na Amerykanów polskiego pochodzenia i na organizacje polonijne. Powinny one wywierać stały nacisk, przez wysyłanie **masowych** listów i petycji do prezydenta USA i do członków Kongresu i Senatu, by:

— stworzono i wyposażono w należyte środki Instytut Obrony Praw Człowieka, którego projekt nie przeszedł przez Izby Ustawodawcze w roku 1978;

— nastąpiła szybka i radykalna zmiana w stosunku do radiostacji Wolna Europa/Swoboda przez: zwiększenie ich budżetu; budowę mocniejszych nadajników i w ogóle modernizację techniczną; ożywienie i usprawnienie skostniałych programów; zaniechanie małostkowej i pchlarskiej cenzury, uprawianej przez ludzi o nikłej lub żadnej orientacji w problematyce wschodnio-europejskiej i sowieckiej; definitywne zaniechanie projektów przeniesienia obu radiostacji do Stanów Zjednoczonych; rozbudowę personelu redakcyjnego, ze szczególnym uwzględnieniem sowieckich republik muzułmańskich; zastąpienie, w kierownictwie amerykańskim, ludzi których posady są często synekurami, obciążającymi niepotrzebnie budżet, przez zespół w mniejszym może składzie lecz kompetentny naprawdę w sprawach bloku wschodniego; i na koniec — last but not least — przyśpieszenie prac nad wprowadzeniem w życie telewizji "satelitarnej" o zasięgu światowym.

Gdyby mimo wszystko, miało dojść w Madrycie do ponownej "weryfikacji" Helsinek, organizacje polonijne wespół z pokrewnymi organizacjami innych narodowości powinny wymóc włączenie do delegacji amerykańskiej przedstawicieli wschodnio-europejskich grup etnicznych.

Nic w tym apelu nie wykracza, naszym zdaniem, poza rzeczy i konkretne i realne. **"Kultura"** (Paryż)

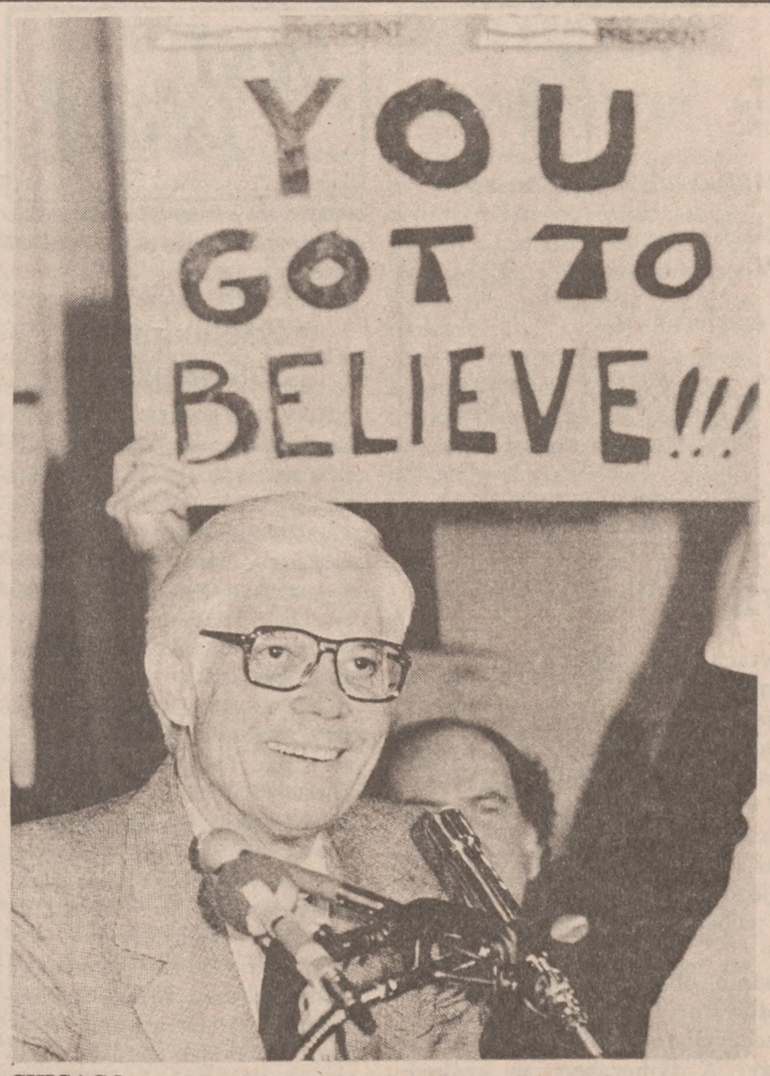

CHICAGO. — Kandydat republikanów do nominacji w wyborach prezydenckich John B. Anderson przegrał prawybory w rodzinnym stanie Illinois na rzecz swego rywala partyjnego Ronalda Reagana. (UPI)

Maria Mościcka

Wychodząca w Szwajcarii "Nasza Gazetka" umieściła wspomnienia Renee Bordier o losach Marii Mościckiej, małżonki ostatniego prezydenta Polski Niepodległej, Ignacego Mościckiego. P. Bordier pisze:

Będąc w bardzo podeszłym wieku i czując się zmęczona życiem, nie jestem w stanie opisać wszystkich moich wspomnień dotyczących Prezydenta i Marii Mościckich. Może jednak tych kilka uwag będzie interesujące dla polskich czytelników.

Po wyjeździe z Rumunii, gdzie byli internowani, Prezydent i Maria Mościccy, jadąc pociągiem przez Mediolan, Domossola i Brig, przybyli do Fryburga. Na Stacji przywitali ich m.in. Monsignor Charriere i prałat Bobet. Ten ostatni nauczył grupę dzieci z Fryburga polskiego hymnu narodowego, które w ten sposób powitały przyjezdnych.

Państwo Mościccy zatrzymali się przez pewien czas we Fryburgu, poczem przenieśli się do Genewy, gdzie mieszkali kolejno u zakonnic, w mieszkaniu prywatnym na Rond-Point de Plainpalais i wreszcie w Versoix. Dom w Versoix, w którym mieszkali, istnieje nadal, choć po śmierci Prezydenta był przebudowany. Ostatnia choroba Prezydenta trwała kilka tygodni.

Marię Mościcką spotkałam tylko raz przed śmiercią Prezydenta, potem jednak poznałyśmy się bliżej i nawiązałyśmy więzi bliskiej przyjaźni.

Jak zapewne wszystkim wiadomo, ani Prezydent ani jego żona nie posiadali żadnego konta bankowego poza Polską. Wskutek tego po śmierci męża Maria Mościcka znalazła się w trudnej sytuacji. Wówczas to zajęłyśmy się wspólnie zorganizowaniem pensjonatu dla dzieci. Znalazłyśmy na ten cel starodawny szalet w Chateau-d'Oex, w Alpach, w kantonie Vaud. Było to w roku 1948.

Był to uroczy dom górski, o białych murach i dużych oknach, pełen światła i słońca. Tam, z daleka od hałasów miejskich, mogłyśmy się zajmować "naszymi dziećmi", których zwykle było około 25, chłopców i dziewczynek, dzieci polskich, szwajcarskich i innych narodowości. Prowadziłyśmy ten pensjonat do roku 1960.

Maria Mościcka łatwo się dostosowała do nowej sytuacji. Jak prawdziwa dama wykazywała zawsze pozytywne podejście do wszystkich spraw, zajmowała się dziećmi z głębokim oddaniem, prowadzała je na wycieczki górskie. Umiała dzielić smutki i radości dziecinne, była ukochana przez naszych pensjonariuszy. Jeszcze po latach dawne nasze dzieci wpomianały serdecznie ich "tartine", jak ją nazywano w pensjonacie. Do ostatnich czasów otrzymywała listy od naszych dawnych wychowanków. Pełna słodyczy, ale i żywej inteligencji, Maria umiała też w razie potrzeby wykazać stanowczość i siłę osobowości. W sumie była to osoba łącząca w sobie wiele niezwykłych cech charakteru.

Pod koniec tego okresu Maria Mościcka przeszła ciężką chorobę i przebywała w szpitalu w Genewie. Na skutek tej choroby opuściłyśmy w roku 1960 Chateau-d'Oex i zamieszkałyśmy w mojej matki, u której Maria Mościcka znalazła serdeczne przyjęcie, choć pobyt jej był przerywany nowymi nawrotami chorobami i powrotami do szpitala. Wreszcie osiadłyśmy w willi Montjoie w Versoic, przy Chemin des Colombieres.

W ostatnim okresie Maria nie wychodziła już poza dom i ogród, bowiem chodzenie sprawiało jej duże trudności. Najwyżej robiłyśmy przechadzki po ogrodzie, patrząc jak rosną kwiaty. Maria kochała naturę, myślą często wracając do Polski, snując marzenia o powrocie do swojej pięknej ojczyzny . . .

Renee Bordier
tłum. J. Kazimirski

Okręg II Ligi Morskiej

Posiedzenie Okręgu II Ligi Morskiej odbędzie się w środę, 26 marca, o godz. 12:30 po poł. w sali Leszczyńskich, 2532 W. Fullerton Av. Prosimy wszystkich delegatów o przybycie.

St. Matlakowski — prez.; V. Sidor — sekr.

Ważne Zawiadomienie

Zawiadamiamy wszystkie organizacje bratniej pomocy, kombatanckie, młodzieżowe, społeczne itd., które zamierzają wziąć udział w Paradzie z okazji święta 3-go Maja, że posiedzenie organizacyjne w tej sprawie odbędzie się we wtorek, 1 kwietnia, o godz. 7:30 wiecz. w sali posiedzeń ZNP, 6100 N. Cicero.

H. M. Szymanowicz,
przew. Obchodu 3-go Maja

Walne Zebranie Klubu Przyjaciół Warszawy

Walne, doroczne zebranie wyborcze Klubu Przyjaciół Warszawy odbędzie się w najbliższą niedzielę, 30 marca w stałej siedzibie Klubu: Lusaka Mission, 6965 W. Belmont Avenue. Początek o godz. 3:00 po poł.

Proponowany porządek dzienny zebrania został już rozesłany członkom Klubu przez pocztę.

Zarząd Klubu bardzo prosi o liczny udział w tym zebraniu i zawiadamia uprzejmie, że przed rozpoczęciem obrad będzie można załatwić sprawy członkowskie i uregulować składki.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Tow. Białego Orła Grupa 2727 ZNP

Tradycyjnym zwyczajem jak co roku Tow. Białego Orła Grupa 2727 ZNP urządza zabawę towarzyską, tak zwane Social Party, w sobotę, 29 marca w Paradise Hall, 1758 W. 48 ulica, początek o godz. 6:30 wiecz. Będzie wiele niespodzianek jak loteria fantowa, bingo, nagrody wejściowe i inne. Kawa i ciasto będzie podawane darmo. Komitet wraz z całym zarządem zapraszają serdecznie członków wraz z rodzinami i znajomymi. Prosimy też Towarzystwa przynależne do Gminy 39. Komitet chętnie przyjmie różnego rodzaju fanty i ciasto.

F. Goryl, prez.; W. Tokarz, koresp.

Tow. Gwiazda Wolności Grupa 1820 ZNP

Tow. Gwiazda Wolności, Gr. 1820 ZNP zawiadamia, że z powodu Świąt Wielkanocnych zebranie przewidziane w niedzielę, 6 kwietnia zostaje przesunięte na następną niedzielę, 13 kwietnia, na godz. 2:30 po poł. w sali Bagatela, 1122 N. Milwaukee Av. Wszyscy członkowie proszeni są o przybycie.

J. Gordon — prez.; M. Rutkowski — sekr. prot.

Posiedzenie Gminy Nr 3 ZNP

Posiedzenie Gminy Nr 3 ZNP odbędzie się w czwartek, 27 marca, o godz. 7:30 wiecz. w sali E. Moskala, 5639 N. Milwaukee Av. Z powodu na ważność omawianych spraw obecność wszystkich delegatów pożądana.

P. Marud — prez.; W Weglarz — sekr. prot.

Posiedzenie Miesięczne Gminy 91 ZNP

Zawiadamiamy wszystkich delegatów i delegatki Gminy 91 ZNP, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w środę, 26 marca, o godz. 7:30 wiecz. w domu SPK, 3242 N. Pulaski Road.

Ważne sprawy do załatwienia, więc prosimy wszystkich delegatów o przybycie.

A. Pestrak — prezes; S. Kaldus, sekr. prot.

Komitet Rozwoju Gminy 39 ZNP

Ważne posiedzenie Komitetu Rozwoju Gminy 39 ZNP odbędzie się w czwartek, 27 marca w sali New Paradise o godz. 7:30 wiecz.

Na posiedzenie przybędzie reprezentant ZC p. Franciszek Spula — naczelny organizator.

Zapraszamy prezesów, sekretarzy grup i wszystkich delegatów.

Frank Goryl — prezes
Helen Marzec — sekr.

Nowy Zarząd Pol.-Am. Rady Pracy

W niedzielę, 9 marca odbyły się wybory do zarządu Polsko-Amerykańskiej Rady Pracy. W skład nowego zarządu weszli: Julian Sak — prezes, Ryszard Malkowski — wiceprezes wykonawczy, Jan Stanclik i Krystyna Juszyńska — wiceprezesi, Leon Rakowski — skarbnik, Waldemar Włodarczyk — sekretarz generalny, Józef Zukowski — sekretarz protokółowy, oraz członkowie — Eugeniusz Nowak, Mieczysław Miter, Henryk Wilimczyk, Ray Stępień, Wiktoria Nowak, Franciszka Żukowska, Kazimierz Juszyński.

Aprobowano kontynuowanie dotychczasowej działalności, a więc zacieśnianie współpracy ze zorganizowanym amerykańskim światem pracy i popieranie polskich ruchów demokratycznych, a zwłaszcza tych, które posiadają robotnicze tradycje.

W całokształcie działalności Rady Pracy mieści się także pomoc szkołom, organizacjom harcerskim i weterańskim. Osobny i bardzo ważny punkt stanowi zacieśnienie dalszej współpracy ze środowiskiem emigracji najnowszej, zgrupowanej wokół kwartalnika POMOST.

Julian Sak — prezes.

Zebranie Grupy 893 ZNP

Zebranie miesięczne Grupy 893 ZNP, Tow. Gwiazda Polski odbędzie się w piątek, 28 marca, o godz. 8 wiecz., w Lusaka Mission, 6965 w. Belmont. Prosimy o liczne przybycie.

Józef Plaszewski — prez.

Zebranie Gminy 75 ZNP

W piątek, 28 marca o godz. 8-ej wiecz. w sali E. Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave., odbędzie się zebranie delegatów Gminy 75-ej. Prosimy o liczne przybycie.

Stanisław Sciblo — prez.
Jan Płaszewski — sekr. prot.

"Misjonarz"

(UPI) — Jeden z najbardziej znanych amerykańskich fotografików, J. W. Canty uda się do Chin z wystawą obejmującą 140 prac tak popularnych artystów jak Gordon Parks, Arnold Newman, Charles Bernier, Langdon Clay i swoich własnych.

"Czuje się jak misjonarze, którzy lata temu udali się do Chin. Dla Chińczyków poniżej 30 roku życia, nasza wystawa będzie pierwszą dającą możliwość zobaczenia naszego kraju i ludzi" — powiedział Canty.

55-lecie Ślubu

Otrzymaliśmy niedawno list informujący o dosyć rzadkiej uroczystości, mianowicie Edward i Estelle Oszuscik celebrowali niedawno 55 rocznicę swojego ślubu.

Na uroczystej Mszy w kościele St. Francis Borgia w Chicago obecna była cała rodzina i liczne grono przyjaciół. Szczególną atmosferę tej Mszy podkreśliła muzyka skrzypcowa i organowa.

Do ww. listu dołączona była kopia listu z biura papieskiego, z podziękowaniem za dar, jaki ofiarowała Ojcu św. córka państwa Oszuścik — Bernadette.

Zabawa Stoliczkowa Klubu Brzeziny

Klub Brzeziny zaprasza członków i sympatyków na zabawę stoliczkową, którą urządza w niedzielę, 30 marca, o godz. 2 po poł. w sali PLAV, 3024 N. Laramie Ave. Kawa i ciasta darmo.

St. Jaskulka — Prez.; C. Yarsley — przew.

Ważne Zawiadomienie Lokalu 25, SEIU

W niedzielę, 30 marca, o godz. 1:00 po poł. w sali Hotelu Pick-Congress odbędzie się nadzwyczajne zebranie członków Lokalu 25, na którym zostanie przedłożona do zatwierdzenia umowa kontraktu ze Stowarzyszeniem Zarządców Budynków.

Biorąc pod uwagę fakt, że przeważająca większość pracowników jest polskiego pochodzenia, apelujemy serdecznie o liczny udział dla zapoznania się z warunkami nowego kontraktu, czyli umowy zbiorowej. Na zebraniu udzielone będzie szczegółowe wyjaśnienie warunków kontraktu dla wszystkich grup etnicznych, a szczególnie dla Polaków.

Należy to dodać, że prezes Lokalu 25, Eugeniusz Moats, współpracując z prezesem Kongresu Polonii Amerykańskiej, Alojzym Mazewskim, wykazał duże zainteresowanie polską grupą etniczną i włączył się w obronę praw robotników, nie tylko w Ameryce ale i w Polsce.

Julian Sak, członek Kom. Przetargowego.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA
Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu 24 godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.
726-3753

REWOLUCYJNY SYSTEM ELEKTRONICZNY
NAUKA JĘZYKA ANGIELSKIEGO
W CIĄGU 4 MIESIĘCY W WASZYM DOMU
KURSY DLA POCZĄTKUJĄCYCH I ZAAWANSOWANYCH. Obsłużymy każdą osobę w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Chce otrzymać informacje bez żadnych zobowiązań
NAZWISKO: _____ ADRES: _____ TEL.: _____
INTERNATIONAL LABORATORY OF LANGUAGES
P.O. BOX 7175, JERSEY CITY, N.J. 07307, USA

GOTÓWKA ZA SREBRO i ZŁOTO
ZŁOTE i SREBRNE MONETY, BIŻUTERIA, ANTYKI, DIAMENTY
SREBRNE DOLARÓWKI do $25.00 szt.
SHELDON CORD PRODUCTS
2201 W. DEVON, CHICAGO, ILL. TEL.: 973-7070

Dziennik Związkowy
(USPS 163-400)

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) ..... 30¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) ..... 40¢

Samobójcza Polityka

Izrael w swojej polityce w sprawie tworzenia własnych osiedli na okupowanych terenach arabskich po zachodniej stronie rzeki Jordan, jak też w sprawie Palestyńczyków, wszedł na drogę, prowadzącą do samobójstwa. Oba zagadnienia bowiem, demonstrujące w sposób oczywisty arogancję rządu premiera Menachema Begina, są nie tylko sporne w wewnętrznej polityce Izraela, ale — co jest szczególnie ważne — odstręczą od tego państwa jego zachodnich sojuszników. Dziennik "Christian Science Monitor" oświadczył w artykule redakcyjnym, że "Izrael wyrządza olbrzymią i wciąż zwiększającą się szkodę nie tylko interesom zachodnich przyjaciół, ale i swojej własnej sprawie".

Polityka osiedleńcza Izraela budzi zastrzeżenia wśród znacznej liczby obywateli tego państwa. Wyrazem tego były ostatnio w parlamencie dwa wnioski o wotum nieufności dla rządu Begina. I chociaż odniósł on zwycięstwa w głosowaniach, to jednak nie były to zwycięstwa na wielką skalę.

Prócz tego stanowisko Izraela w sprawie przejmowania arabskich obszarów na rzecz zakładania osiedli (Begin głosi tezę, że chodzi tu o obszary historycznie izraelskie, o biblijne Judeę i Samarię) zostało jasno potępione przez Narody Zjednoczone, a i Washington wciąż podkreśla, że osiedleńcza polityka Izraela jest sprzeczna z międzynarodowym prawem.

Wreszcie państwa Europy Zachodniej coraz wyraźniej odsuwają się od Izraela, uznając sprzeczności między własnymi interesami w polityce zagranicznej i interesami państwa żydowskiego.

Podobnie zarysowuje się zagadnienie Palestyńczyków. Rokowania w sprawie autonomii dla ludności na okupowanych przez Izrael obszarach arabskich zabrnęły w ciasną ulicę i jest wątpliwe, czy można będzie rozwiązać ten problem zgodnie z układem w Camp David przed wyznaczoną w tym układzie datą 26 maja. Zastój jest oczywisty i stąd Washington podjął nową akcję pośrednictwa między Egiptem i Izraelem, co przejawi się w odrębnych wizytach prez. Sadata i premiera Begina w kwietniu.

Czy jednak te wizyty przyniosą wyniki w sensie przełamania zastoju, jest raczej wątpliwe. Można przyjąć, że niestety pogłębi się izolacja Izraela w ramach zachodniego obozu, bo ostatecznie istnieją granice tolerancji i granice cierpliwości w traktowaniu taktyki i metod Izraela w jego polityce osiedleńczej i w jego postawie wobec praw i interesów Palestyńczyków.

Europa Zachodnia, dbająca o swoje interesy naftowe, zdecydowanie kokietuje świat arabski. Jest to rzeczywistość polityczna, którą Izrael lekceważy. A tymczasem w krajach Wspólnego Rynku mówi się już otwarcie o "prawach Palestyńczyków do samostanowienia", co może skończyć się przyznaniem Organizacji Wyzwolenia Palestyny (ośrodek Arafata) szczególnego statusu dyplomatycznego, jak to stało się w wypadku Austrii, która pod przywództwem kanclerza Brunof Krejsky'ego (żydowskiego pochodzenia) w sposób wręcz demonstracyjny odcięła się od Izraela w tej sprawie.

Polityka Francji, a nawet i Niemiec Zachodnich, jak też Anglii, Italii, Belgii, Holandii, Irlandii i Luksemburga nie pozostawia już obecnie żadnych wątpliwości, że troska tych państw o ich interesy naftowe i życzliwe ułożenie stosunków ze światem arabskim będzie przejawiała się pomijaniem nieustępliwego stanowiska Izraela. Do tego zaś Turcja, Hiszpania i Portugalia nie zamierzają stać o boku Izraela.

W tym stanie rzeczy Izrael znajdzie się w izolacji w świecie zachodnim. Czy zaś może liczyć na Stany? Trzeba tu wskazać, że w społeczeństwie amerykańskim narasta zniecierpliwienie polityką Izraela. Oczywiście istnieje nadal czynnik amerykańskiego żydostwa, które było dotąd wyjątkowo skutecznym instrumentem nacisku na Washington w interesie Izraela, ale i w kołach amerykańskich Żydów zaczynają narastać opory wobec taktyki Begina. Jak długo więc Izrael może podtrzymywać swoją samobójczą politykę?

Uprzedzenia Na Tle Rasowym

W czasie ostatniego pobytu w Washingtonie delegacji Kongresu Polonii Amerykańskiej, z prezesem Alojzym Mazewskim na czele, odbyła się m. in. konferencja z przedstawicielami federacji agencji Equal Employment Opportunity Commission. Jest to ważna i dla interesów naszego społeczeństwa agencja, jak też ważne są ustalenia, jakie wynikły z tego spotkania.

Oto zostało ujawnione, że EEOC, zwalczając na mocy obowiązujących praw uprzedzenia na tle rasowym, posiada w zakresie swoich uprawnień również podstawy dla zwalczania uprzedzeń i dyskryminacji na tle pochodzenia narodowego. I tu właśnie wchodzą w grę interesy społeczności polsko-amerykańskiej.

Z informacji i wyjaśnień, jakich udzielił prezes Mazewski po powrocie z Washingtonu, wynika przede wszystkim, że ta agencja federalna gotowa jest do podejmowania interwencji prawnych w sprawach, jakie ewentualnie mogliby wnosić Amerykanie polskiego pochodzenia, którzy uważaliby, że dzieje się im krzywda na tle dyskryminacji i uprzedzeń z racji ich polskiego pochodzenia. Wspomniana Komisja ma podstawy prawne do zajmowania się skargami z tego zakresu.

Znamienne jest jednak, jak to podał w czasie konferencji wiceprzewodniczący Equal Employment Opportunity Commission, Daniel Leach, że Komisja ta otrzymuje przeciętnie w okresie roku tylko jeden procent skarg związanych z uprzedzeniami na tle pochodzenia narodowego. Prawie wszystkie zaś skargi dotyczą dyskryminacji na tle rasowym, co wskazuje, że obywatele murzyńskiego pochodzenia znacznie lepiej niż etnicy rozeznali znaczenie i wartość Komisji w zakresie ich interesów grupowych.

Mazewski sądzi, że przyczyną pomijania przez społeczności etniczne, w tym i społeczność polonijną, możliwości sięgania po ochronę prawną przeciw dyskryminacji na tle pochodzenia narodowego, jest przypuszczalnie po prostu nieświadomość i brak informacji co do istnienia, celów, podstaw prawnych i metod działania agencji federalnej. Ten stan rzeczy jest szkodliwy dla interesów etników, w tym też i dla interesów Polonii Amerykańskiej. Etnicy nie występują do Komisji ze skargami przeciw dyskryminacji na tle ich pochodzenia, bo prostu nie zdają sobie sprawy z istnienia takich możliwości, z istnienia specjalnej agencji federalnej, jaka może skutecznie występować w ich obronie.

"Musimy przeprowadzić, za pośrednictwem polonijnych środków masowego przekazu, akcję zapoznawania naszego społeczeństwa z istnieniem i działalnością EEOC, aby Polonia zdawała sobie sprawę z istnienia tej agencji oraz z jej gotowości do obrony interesów pokrzywdzonych obywateli, którzy mają podstawy do skarg przeciw dyskryminacji na tle pochodzenia narodowego" — oświadczył prezes Mazewski na użytek prasowy.

"W sprawach wynikających z uprzedzeń na tle pochodzenia narodowego jesteśmy opóźnieni. Nie wnosimy odpowiednich skarg do wspomnianej agencji przypuszczalnie z racji niewiedzy, gdy tymczasem Murzyni są doskonale zorientowani i uświadomieni oraz robią właściwy użytek z istnienia agencji federalnej, mającej uprawnienia do niesienia ochrony wszystkim bez wyjątku obywatelom".

Mazewski podał też do wiadomości, że w konferencji z przedstawicielami EEOC uzgodniono, że agencja ta będzie wysyłała do polonijnych środków masowego przekazu swoje komunikaty informacyjne, zawierające praktyczne wskazania w jaki sposób można korzystać z ochrony prawnej tej agencji federalnej w sprawach prześladowań, uprzedzeń i dyskryminacji na tle pochodzeni narodowego. Jest oczywiste, że zorganizowane środowiska polonijne mają obowiązek wypracowania programów, które będą służyły akcji uświadamiania naszych rodaków w tym ważnym zagadnieniu walki z uprzedzeniami na tle pochodzenia narodowego.

To i Owo

Według szacunków dokonanych przez specjalistów, na terenie woj, częstochowskiego ziemia ukrywa około 10 tys. wyraźnych śladów prasłowiańskich i wcześniejszych osad, obozowisk obronnych. Region jest więc terenem nieustannych penetracji ekip archeologicznych z uniwersytetów i muzeów Krakowa, Kielc, Łodzi i Częstochowy.

Woj. częstochowskie jest także miejscem badań mających na celu utworzenie tzw. archeologicznego zdjęcia Polski. W ewidencjach archeologicznych znajdują się opisy ok. 3200 stanowisk odkrytych i zbadanych w dolinach Warty, Liswarty, Prosny i Pilicy, a prace nad przygotowaniem następnych opisów trwają.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Próba Rozbicia Zachodnich Sojuszników

NOWY DZIENNIK. — Taktyka sowiecka w sprawie Afganistanu weszła w nową fazę. Dwa tygodnie temu Breżniew mówił o możliwości "neutralizacji" Afganistanu w zamian za gwarancję ze strony państw zainteresowanych, a więc prawdopodobnie USA, Chin i Pakistanu, że powstrzymają się od "ingerencji" w sprawy tego kraju.

Opinia światowa potraktowała to oświadczenie jako próbny balonik, a wszelakiego rodzaju kapitulanci w zachodniej Europie i w Stanach Zjednoczonych uznali, że nadszedł czas do rokowań, mimo że ZSRR nie wycofał ani jednego żołnierza z armii okupacyjnej: przeciwnie — wysyła do Afganistanu nowe dywizje.

Teraz sowieckie środki masowego przekazu ogłaszają, że sugestia "neutralizacji" nie jest aktualna. Natomiast, wyczuwając miękkość i niezdecydowanie Europy zachodniej, wysuwają inną propozycję: — aby wszystkie państwa zainteresowane w dostawach ropy naftowej z Bliskiego Wschodu, a więc także np. ZSRR i PRL, zagwarantowały swobodny wszystkim dostęp do tych źródeł.

Dwie są przyczyny zmiany sowieckiego stanowiska. Pierwsza, że Pekin wypowiedział się właśnie przeciw koncepcji "neutralizacji." Rząd ChRL odrzucił proposzycję niedostarczania przez wszystkie zainteresowane państwa pomocy i broni afgańskim powstańcom. Nawet jeśliby więc USA i inne państwa zachodnie zgodziły się wstrzymać pomoc powstańcom — stwierdzają sowieckie środki masowego przekazu — rząd w Pekinie nie podejmie takiego zobowiązania.

W takiej sytuacji Pakistan, zależny od Pekinu bardziej niż od Zachodu, również nie podporządkuje się warunkom ewentualnej umowy o "neutralizacji." Tę pierwszą przyczynę należy uznać za wybieg. Nawet jeśliby Chiny komunistyczne były niezadowolone z proponowanego rozwiązania, z pewnością zgodziłyby się na nie na dłuższą metę, pod warunkiem że wojska sowieckie wycofując się z Kabulu zabrałyby ze sobą prosowieckie marionetki.

U podłoża nowego stanowiska sowieckiego, puszczanego również jako balonik próbny, leży przyczyna druga — a mianowicie, próba rozbicia i podzielenia państw uprzemysłowionych, a zwłaszcza członków Sojuszu Atlantyckiego.

ZSRR zauważył wahania w stanowisku zachodniej Europy, mniej zainteresowanej niepodległością Afganistanu, a bardziej dostępem do źródeł nafty. Moskwa proponuje więc uznanie nietykalności tankowców wiozących ropę naftową do Niemiec, Francji czy Włoch (a także do USA i Japonii), przy czym sama stałaby się partnerem i gwarantem takiego układu.

Mając zabezpieczone dostawy niezbędnych paliw zachodnia Europa i Japonia mogłyby się nie oglądać na Stany Zjednoczone, dopominające się o niepodległość Afganistanu. Charakterystyczne jest to, że nowe baloniki próbne zaczęły napływać z Moskwy w przededniu wizyty kanclerza Schmidta w Washingtonie.

Schmidt i jego socjaldemokratyczny rząd, licząc się z gospodarczymi zainteresowaniami Niemiec sowieckim rynkiem, zgłasza wątpliwości, czy postawa zajmowana przez USA jest słuszna. Podobnie niepewne jest stanowisko Japonii, w 97% zależnej od dostaw ropy naftowej z Bliskiego Wschodu.

Sojusznicy Ameryki mogą dojść do przekonania, że lepiej mieć zapewnione dostawy ropy naftowej niż prowadzić dalszą batalię o Kabul. Tak rozumuje Moskwa.

Propozycja "neutralizacji" Afganistanu była pierwszą próbą. Tylko rząd brytyjski zareagował na nią właściwie, przedstawiając konkretne propozycje w wykonaniu sugestii Breżniewa. Rosjanie zlękli się, że cały Zachód, idąc śladem pani Thatcher, mógłby poważnie przyjąć propozycję Breżniewa.

Teraz wycofują się więc, wysuwając inną, która bardziej skutecznie mogłaby podzielić Zachód i pozwolić okupacyjnej Armii Czerwonej pozostać w Afganistanie na zawsze.

J. Poray-Biernacki

Rządy "Baronów" w Jugosławii

Przed wojną Jugosławia nazywała się oficjalnie "Królestwem Serbów, Chorwatów i Słoweńców. Dopiero w dniu 29 listopada 1943 Narodowy Komitet Wyzwolenia nadał temu pięknemu krajowi figurującą w herbie państwowym nazwę Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii. Herb przedstawia pochodnię złożoną z sześciu płomieni — po jednym dla każdej republiki: Serbii, Chorwacji, Słowenii, Bośni i Hercegowiny, Macedonii i Czarnogóry.

Wkrótce po drugiej wojnie światowej powstało długo powtarzane porzekadło, że jest tylko jeden Jugosłowianin: Josip Broz Tito. Gdy po 37 latach rządów Tito ciężko zachorował każdy przyjaciel i każdy wróg Jugosławii zaczął zadawać sobie przynajmniej dwa pytania: czy istnieje już dość Jugosłowian, którzy zechcą walczyć o istnienie tego socjalistycznego, ale dumnego i samorządnego państwa, a jeśli tak, co czy zdołają je obronić przed zachłannością Kremla?

Nowe Pokolenie

Kto — jak autor tych słów — wielokrotnie jeździł do Titowskiej Jugosławii, i to nie jako turysta, tylko aby tam pracować i z tamtejszymi ludźmi zawodowo współdziałać, nie ma wątpliwości, że Jugosłowian jest już dosyć: wszyscy młodzi ludzie, którzy pod Titą wyrośli, mnóstwo starszych, którym się nieźle, dobrze lub bardzo dobrze wiedzie i rzecz jasna — reszta partyzantów Starego (takie imionisko otrzymał dożywotni prezydent). Upartymi patriotami swych szczepów, głównie chorwackiego, pozostaje stosunkowo niewielu, w tym sporo opłacanych przez KGB, działających poza krajem terrorystów i tępych nacjonalistów.

Nadchodzące od paru tygodni z Belgradu depesze świadczą, że stworzone przez Titę mechanizmy zbiorowego przywództwa działają sprawnie — tak jak były pomyślane. Z chwilą gdy chory prezydent przestał zajmować się sprawami państwowymi władzę najwyższą przejęło złożone z ośmiu osób zbiorowe prezydium Federacji wsparte 27-osobowym prezydium Ligi (a nie partii) komunistów. W każdym z tych organizmów reprezentowane są wszystkie sfederowane republiki i dwa autonomiczne regiony — Kosowo i sąsiadująca z Węgrami Vojvodina — w każdym z nich przewodnictwo przechodzi kolejno z jednego na drugiego przedstawiciela poszczególnych grup etnicznych. Ma to zapobiegać — i jak twierdzi prasa z pewnością zapobiegnie — powstawaniu uzurpatorów władzy, których w Jugosławii nazywa się ironicznie "mali Titici" to jest "mikrotitkami". Jak dotychczas żaden się nie wychylił.

Nie Będzie Uzurpatora

I nikt tego rodzaju uzurpatora się nie spodziewa, bo jedyny polityk jugosłowiański dużego formatu, przyjaciel i domniemany następca Tity, Edward Kardelj, zmarł na raka w zeszłym roku. On był architektem unikatowego systemu samorządnych (nie samorządowych) rad robotniczych, które są w Jugosławii rzeczywistymi właścicielami operujących w zmodyfikowanym systemie wolnorynkowym przedsiębiorstw. On był nieprzejednanym wrogiem Sowietów i pod tym względem idą w jego ślady wszyscy członkowie obu zbiorowych prezydiów — Ligi i Federacji. w ostatnich latach swego życia Kardelj odszedł bardzo daleko od klasycznego marksizmu, głosząc pluralizm interesów w jugosłowiańskim społeczeństwie. Od tego jest tylko krok do demokracji, jaką ostatnio, jeszcze dość ogólnikowo zapowiada nawet Miłowan Dżilas.

Kolektyw

W prywatnej rozmowie z jednym z brytyjskich korespondentów w Belgradzie wybitny dygnitarz jugosłowiański porównał kolektywny potitowski system zarządzania państwem ze stosunkami angielskimi po uchwaleniu Magna Carta, która jakoby była przejściem władzy od króla do narodu. Anglik — współpracownik "Sunday Times" Michael Dobbs — zwrócił temu belgradzkiemu rozmówcy uwagę, że w gruncie rzeczy Magna Carta nie była kartą wolności ludu, czy narodu, tylko licencją panowania ówczesnych baronów. Coś podobnego, przynajmniej na jakiś czas nastąpi w Jugosławii.

A więc będą, ba, już są "baronowie" wśród naszych pobratymców na Bałkanach. Nie licząc małego znanego i raczej szarego Lazara Koliszevskiego, który przewodniczy w tej chwili w prezydium Federacji (jego nazwisko piszę przez "sz" w środku, bo nie mamy w polskim odwróconego daszka nad "s", który ten sam dźwięk oznacza), ani jego partyjnego też niezbyt wybitnego odpowiednika, Stevana Doronjskiego — wysunęli się już na czoło inni o większej gatunkowej wadze.

69-letni dr Vladimir Bakarić, Chorwat, spokojny prawnik, bardzo wytrawny polityk pragmatysta, miałby może największe prawo domagać się następstwa po Ticie, ale w obecnej atmosferze nie będzie się zgłaszał po schedę. W chwili obecnej ma pod sobą cały aparat bezpieczeństwa Federacji.

65-letni Serb, Milosz Minić, b. minister spraw zagranicznych, jest motorem całej polityki zagranicznej i liczy się więcej od ministra Josipa Vrhoveca, który po nim objął tę tekę.

Najmłodszy z przywódców, Słoweniec, 54-letni Stane Dolanc był od dawna zwolennikiem stałego powiększenia zakresu wewnętrznej demokracji, ale w ostatnich latach zdawał się tracić poparcie Tity. Teraz może odzyskać i nawet zwiększyć swe wpływy, bo według bardzo poważnych śródeł, z którymi zgadza się Dżilas, po odejściu Tity proces demokratyzacji ulegnie przyspieszeniu.

Wojsko

I wreszcie jest 63-letni Serb, generał Nikoła Ljubicić, od roku 1967 minister obrony i teraz faktyczny wódz naczelny liczących stale 260,000 żołnierzy sił zbrojnych Jugosławii. Prócz tego w razie potrzeby Ljubicić będzie miał do dyspozycji pół miliona rezerwistów, 16,000 żołnierzy straży granicznej i lokalne oddziały obrony narodowej w fabrykach, zakładach pracy, we wsiach, w poszczególnych dzielnicach miast — w sumie według różnych ocen od miliona dobrze wyszkolonych do 5 milionów surowszych, ale gotowych walczyć ludzi.

Obrona Kraju

Marszałek Tito nazwał Jugosławię niemożliwym do zdobycia bastionem. Według prezentowanej obcym jugosłowiańskiej teorii Federacja może się sama obronić przed każdym najazdem, ale nie wierzą w to zachodni specjaliści. Skuteczna obrona przed lokalną napaścią wspieranych przez Sowiety Bułgarów — tak. Ale zwycięstwo w wojnie z 30 czy 40 dywizjami Czerwonej Armii — nie. Opór w górskich okolicach byłby w takiej wojnie możliwy i z pewnością byłby prowadzony niemal w nieskończoność, ale państwo jako takie zostałoby opanowane, a przynajmniej sparaliżowane.

Większość wojskowych rzeczoznawców Zachodu uważa, że najskuteczniejszym odstraszakiem i gwarancją niepodległości i całości terytorialnej Jugosławii stało się w dniu 13 lutego rb. oświadczenie prezydenta Cartera zawierające obietnicę militarnej pomocy w razie śmiertelnego jej zagrożenia.

A z mniejszymi awanturami, na przykład w rodzaju napaści roszczących sobie pretensje do Macedonii Bułgarów, Jugosławia da sobie radę "summa cum laude".

Dziennik Polski (Londyn)

Nadzieja Rosjan

Amerykańscy turyści, którzy przybyli z Rosji Sowieckiej mówią, że ich rosyjscy gospodarze wyrażali przekonanie, iż prez. Carter po zapewnieniu sobie kandydatury, zrezygnuje z bojkotu Olimpiady w Moskwie i innych antysowieckich zarządzeń.

Mieszkańcy Rosji Sowieckiej wierzą propagandzie swoich władców, która im wmówiła, że "pokój miłująca" Rosja nie popełniła żadnego przestępstwa ani nawet błędu w Afganistanie, a akcja prez. Cartera jest podyktowana względami politycznymi. Chce on zjednać sobie "kapitalistów", by otrzymać od nich pieniądze na kampanię, oraz "imperialistów" wrogo nastawionych do sił "postępowych" w świecie, którym przewodzi i pomaga Rosja. "I ty mu wierzysz biedna dziewczyno!"

John Anderson

Konserwatywna organizacja młodych "Americans for Freedom" w dwustronicowej broszurce twierdzi, że jeden z republikańskich kandydatów na prezydenta, kongr. John Anderson — "myśli i głosuje (w Kongresie) jak liberalny demokrata".

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

Grand Marnier Ski Clu Challenge

Reprezentacja Klubu Narciarskiego "Tatry" startowała po raz pierwszy w zawodach klubów narciarskich ("Grand Marnier Ski Club Challenge") z regionu Midwest w Boyne Mountain, Michigan. W zawodach tych brało udział 30 klubów z siedmiu stanów. Z przyjemnością należe stwierdzić, że reprezentacja Klubu Tatry uplasowała się na 6-tym miejscu, mimo że startowała w niepełnym składzie, a gdyby nie upadek jednej z zawodniczek, ekipa narciarska "Tatry" miała szansę zdobycia drugiego wzgl. nawet pierwszego miejsca. Mimo wszystko odniesiono w silnej konkurencji duży sukces, tym większy że Małgorzata Ustupska była najlepszą zawodniczką wśród kobiet i indywidualnie zdobyła złoty medal. Na powyższym zdjęciu stoją od lewej: S. Bachleda, J. Harmata, zwycięzca w swej specjalności M. Ustupska, J. Barszcz i A. Mach.

PIŁKARZE POLSCY WRÓCILI NA LIGOWE BOISKA

Piłkarze I ligi w Polsce wrócili na ligowe boiska. W dniu 8 marca, wybiegli na boisku drużyny ŁKS i Śląska, które zmierzyli się w Łodzi. Inauguracyjne spotkanie wygrało ŁKS 2:1. W tym samym dniu GKS Katowice podejmowało łódzki Widzew i spotkanie to zakończyło się bezbramkowo. Pozostałe mecze rozegrane zostały w niedzielę i uzyskano następujące wyniki: Stal Mielec pokonała Polonię Bytom 1:0, Arka Gdynia zremisowało w Warszawie 0:0 z Legią Warszawa, Lech Poznań pokonał 2:0 Zawiszę Bydgoszcz, Odra Opole uzyskała z Ruchem Chorzów wynik bezbramkowy, również Zagłęcie Sosnowiec zremisowało 2:2 z Górnikiem Zabrze, Szombierki Bytom — Wisła Kraków 1:1. W tabeli prowadzą Szombierki przed Śląskiem.

* * *

Start do decydującej fazy rozgrywek ligi piłkarskiej w Polsce wypadł tym razem w warunkach szczególnych. W kalendarzu sportowym kontaktów klubów i reprezentacji zabrakło bowiem jakichkolwiek międzynarodowych spotkań mistrzowskich. W tym miejscu wypada przypomnieć, że ani jedna z polskich drużyn klubowych nie pozostała w szrankach europejskich pucharów, zaś zespoły reprezentacyjne odpadły z mistrzostw Europy i Igrzysk Olimpijskich.

* * *

Taki stan oczywiście nikogo nie może cieszyć, ale z drugiej strony czołowe kluby jak i piłkarze znajdujący się w kręgu zainteresowań reprezentacji, mają teraz więcej czasu, by się solidnie przygotować do ligowych rozgrywek. Działacze i trenerzy klubowi zawsze narzekali na dodatkowe obciążenia, wynikające z obowiązków wobec drużyn narodowych oraz związaną z nimi nierytmiczność mistrzowskich rozgrywek. Tym razem argument taki odpadł. Polski Związek Piłki Nożnej tak ułożył ligowy kalendarz, by klubu mogły pracować bardziej systematycznie.

* * *

Start był łatwy — jak podaje depesza — bo pozbawiony jest tych obciążeń, które ponoć odbijały się najbardziej ujemnie na wynikach — a równocześnie . . . trudny. Trudny, bo w tej sytuacji ma się prawo zaostrzyć wymagania. Tym bardziej, że czasu na przygotowania do ligi było sporo — ponad trzy miesiące — aura zaś nie dokuczała tak, jak przed rokiem. Boiska były po tej zimie na ogół w przyzwoitym stanie.

* * *

Jesienna runda rozgrywek rozczarowała. Opinie na ten temat są dość zgodne. Poziom większości spotkań nie mógł zadowolić, brakowało zaangażowania w walkę, piłkarze grali zbyt kunktatorsko, wykazali spore braki techniczne, słabą skuteczność akcji ofensywnych. Czołowe zespoły, z nielicznymi tylko wyjątkami, miały także zbyt duże wahania formy.

* * *

Patrząc więc na sprawę realnie trudno liczyć na to, że liga wzniesie się wiosną na olśniewający poziom. Niemniej mamy prawo oczekiwać, że będzie on wyższy niż jesienią. Rozgrywki wkroczyli przecież w rozstrzygającą przecież fazę, a jak wynika z prasowej sondy w ligowych klubach — zimę przepracowano solidnie . . ., ale pierwsze wyniki nie dokumentują tego.

* * *

Liga zawsze była, jest i będzie areną rywalizacji nie tylko o mistrzowskie punkty, ale również o miejsca w drużynie narodowej. Szansa awansu do reprezentacji jest obecnie dla młodych utalentowanych piłkarzy znacznie większa niż przed rokiem, dwoma, czy trzema. Trener Ryszard Kulesza nie ukrywa w swych wypowiedziach, że zepół, który rozpoczął właśnie przygotowania do startu w eliminacjach mistrzostw świata-82, — trzeba budować od podstaw. Zabraknie w nim bowiem miejsca dla kilku zawodników, których pozycja była do niedawna nie zagrożona. Trzeba dać okazję do gry młodszym. Występy w Maroku i Iraku chociaż nie pełne sukcesów wskazują, że nie są to słowa rzucone na wiatr. Ligowe boiska są obecnie terenem szczególnie wnikliwej obserwacji szkoleniowców PZPN.

* * *

Na półmetku prowadzili Szombierki, o punkt przed Śląskiem i cztery punkty przed Wisłą, Arką, Górnikiem i Legią. Trzecią w tabeli Wisłę, od przedostatniego Lecha, dzieliła zaledwie różnica pięciu punktów. Stawka jest więc b. wyrównana, nie tylko w czołówce. Tak było zresztą od startu rozgrywek. Przypomnieć należy jedenaśnie zmian liderów w piętnastu kolejkach. To najlepszy dowód równowagi sił.

* * *

ANDRZEJ GRUBBA W CZOŁÓWCE PING-PONGA

Ostatnio na terenie Europy odbyło się szereg imprez międzynarodowych w tenisie stołowym, zaliczanych do punktacji Grand Prix Norwich Union. W czołówce znalazł się również doskonały zawodnik polski — Andrzej Grubba, który niedawno występował w Brighton (Anglia). Gdańszczanin Grubba zebrał już ponad 110 pkt. i dzieli wraz z b. mistrzem Europy Milanem Orlovskim (Czechosłowacja szóstą pozycję w Europie. Niezależnie od wyników dwóch pozostałych imprez, Grubba ma zapewniony start w turnieju Masters, który odbędzie się w Anglii od 10 do 11 maja br.

* * *

Na czele tabeli znajdują się nadal Tibor Klampar (Węgry) i Desmond (Anglia) — po 2,000 pkt. Polskie władze tenisa stołowego otrzymały ostatnio od holenderskiego związku zaproszenie dla Grubby, by wystąpił w mistrzostwach Europy (Berno 5 do 13 kwietnia br.) w mikście z czołową zawodniczką Holenderską — Bettiną Vriesekoop, która na europejskiej liście znajduje się na 12 miejscu. Pata ta wystąpiła po raz pierwszy w turnieju miksta w Niemczech Zachodnich w końcu lutego.

* * *

MECZE PIŁKARSKIE

Drużyna "Olimpia z Paragwaju — zdobyła mistrzostwo świata wygrywając 2:1 ze szwedzką drużyną Malmoe. Pierwszy mecz, w Malmoe Paragwajczycy wygrali 1:0. Ogólnie zatem wygrali 3:1. Konkurencja ta się nie udała. Angielski zespół Nottingham Forest, mistrz Europy, odmówił udziału w finale z Ameryką Południową, więc zamiast niego grało Malmoe, pokonany finalista finału europejskiego.

Uratowano Zabytkową Kaplicę w Jaszczurówce

Kraków (Inf. wł.) — Metropolita Krakowski, ks. Kardynał Franciszek Macharski, przekazał na ręce administratora parafii w Zakopanem Olczy, ks. Jana Kowalika CM, wyrazy podziękowania i uznania za uratowanie zabytkowej kaplicy w Jaszczurówce.

List Kardynała stwierdza, że "trzeba było zachować sakralny charakter tej kaplicy, a można było tego dokonać jedynie przez podjęcie z własnych kościelnych funduszów prac restauracyjnych, groziło bowiem przejęcie zabytku z 1907 r. o wysokiej randze artystycznej, na muzeum — jako konsekwencja odnawiania go na koszt państwowy".

Proboszcz par. Olcza wystąpił z publicznym apelem na rzecz przyjścia z pomocą w zakresie pokrycia kosztów remontu kaplicy. W odezwie czytamy m.in. co następuje:

Uratowaliśmy tę szacowną Świątynię, która nie ma zaplecza materialnego na rzecz pokrycia kosztów remontu. Nie ma mieszkańców należących do tego kościoła, a Wojewódzki konserwator tylko symbolicznie pomógł w remoncie.

Jedynie dzięki ofiarności niektórych Zgromadzeń Sióstr Zakonnych, Księży i Osób Cywilnych spełniają się słowa Księdza Kardynała Karola Wojtyły, Ordynariusza Krakowskiego, obecnie Ojca św. Jana Pawła II, który powiedział mi: "Bracie, rozpocznij remont kościółka, a dobrzy ludzie ci pomogą". I tak się dzieje! Taka jest Opatrzność Boża!

Roboty

Za złożone dotąd opłaty wykonano następujące roboty:

wykopy, fundament kamienny, drenację, studzienki odwadniające teren, mosty drewniane, podpiwniczenie, wymianę dachu z pokryciem nowymi gontami (potrzeba 12.000 gontów), wymiana 7 krzyży i kwiatonów z nowej miedzianej blachy, założono ziemną linię kablową przyłącza elektrycznego, oświetlenie z zewnątrz i wewnątrz, założenie odgromienia kościoła (dotąd nieistniejącego), wyłożenie terenu kamieniem żabińcem — płyty płaskie z rzek górskich, trudno osiągalny, chody z kamienia żabińca od szosy do kościoła.

Potrzebne są jednak fundusze na dokończenie remontu. I stąd ks. proboszcz Kowalik wyraża nadzieję, że "znajdą się dobrzy ludzie", którzy przyczynią się do zebranie potrzebnych jeszcze funduszów, bo całość projektu (materiał i robocizna) będzie kosztowała około 1.000.000 złotych.

Chętni do przyjścia z pomocą proszeni są o przysyłanie datków na adres:

Ks. Jan Kowalik MC
34 — 502 Zakopane — Olcza
Woj. Kraków, Polska

Śmierć w Łagrze

W syberyjskim łagrze zmarł w wieku 84 lat przywódca chrześcijańskiej sekty adwentystów Siódmego Dnia, Władimir Selkow. Obóz, w którym zmarł Szelkow, położony jest koło Jakucka, w północno-wschodniej Syberii. Odsiadywał on tam karę 5 lat pracy przymusowej w obozie za tzw. "działalność antyradziecką."

Władimir Szelkow występował w obronie praw człowieka, a poza tym publikował poza zasięgiem cenzury traktaty religijne. Krytykował władze sowieckie, że nie dotrzymały obietnic dotyczących wolności religijnych.

Rada Adwentystów Siódmego Dnia przekazała na piśmie wiadomość o śmierci Szelkowa dziennikarzom zachodnim. Z oświadczenia tego wynika, że Szelkow spędził ponad 50 lat swego życia w obozach i więzieniach sowieckich. Na czele swoje sekty stał przez 30 lat. Warto przypomnieć, że dwóch poprzednim przywódców tej sekty także zmarło w więzieniu.

Teoretyczny Kurs Prawa Jazdy w Języku Polskim

Zgodnie z tradycją — kurs ten jest przygotowany z myślą o nowoprzybyłych z Polski, którzy chcieliby uzyskać prawo jazdy, lecz nie mogą przystąpić do egzaminu ze względu na niedostateczną jeszcze znajomość języka angielskiego.

Kurs jest bezpłatny. Aczkolwiek nie obejmuje on praktycznej jazdy za kierownicą, ci którzy ukończą kurs z wynikiem pomyślnym, otrzymują T.zw. "Driver's Permit". Dokument ten zezwala uczącemu się prowadzenia pojazdu na jazdę pod bezpośrednią opiekę i kontrolą drugiej osoby w aucie, legitymującej się ważnym prawem jazdy.

Instruktorem będzie funkcjonariusz z Wydziału Drogowego Departamentu Policji. Instruktaż będzie obejmował także fachowe porady odnośnie jazdy w różnych warunkach atmosferycznych i terenowych. Chętni mogą zapisać się na kurs w czasie pierwszego wykładu lub dzwonić na numer telefoniczny 443-6010 w godzinach od 9-ej rano do 3-ej po południu od poniedziałku do piątku włącznie. Kurs jest zorganizowany w godzinach wieczornych, aby umożliwić uczęszczanie osobom pracującym.

Driver Improvement School ogłasza, iż zajęcia przygotowawcze do egzaminu o prawo jazdy rozpoczną się w czwartek, 3 kwietnia, o godzinie 7-ej wieczorem. Zajęcia będą prowadzone w języku polskim, pod adresem 321 N. La Salle St., Pokój nr 19.

Teoretyczny kurs (obejmujący swym zakresem naukę kodeksu drogowego stanu Illinois) będzie trwał 4 tygodnie. Wykłady raz na tydzień, w czwartki od 7-ej do 9:30 wieczorem.

Spotkanie z Janem Nowakiem

Stowarzyszenie Polskich Kombatantów Koło Nr 31 i Redakcja "Pomostu" urządzają "Wieczór Jana Nowaka, Kurjera z Warszawy, w czasie okupacji niemieckiej i wieloletniego Dyrektora Radia Wolna Europa. Na tym Wieczorze, Jan Nowak wygłosi odczyt pt. "Kawalkada Czasu. Prelegent był świadkiem i brał udział w wielu faktach i wydarzeniach o znaczeniu historycznym i na pewno odczyt będzie bardzo interesujący.

Organizatorzy "Wieczoru" zapraszają całą Polonię do wzięcia udziału w tej niecodziennej imprezie, która odbędzie się w niedzielę, 30 marca, o godz. 3 po poł. w Domu Kombatanta, 3242 N. Pulaski Rd.

100 Urodziny Polskiej Zakonnicy z Libanu

Niecodzienny jubileusz — setną rocznicę urodzin — obchodziła ostatnio siostra Agnes Elżbieta Słomkowska ze zgromadzenia sióstr szarytek, od wielu lat przebywająca w Libanie. Siostra Elżbieta 82 lat przeżyła jako zakonnica.

Z okazji urodzin, na ręce sędziwej Jubilatki nadesłał życzenia Papież Jan Paweł II.

Chicago. — Richard M. Daley ubiegający się o urząd stanowego prokuratora powiatu Cook, pokonał łatwo swego oponenta ald. Edwarda M. Burke. (UPI)

Z Życia Koła Karpatczyków

Walne Zebranie członków Koła Karpatczyków odbędzie się w niedzielę, 30 marca o godz. 2:30 po poł. w pierwszym i o godz. 3 w drugim terminie w sali Lusaka Mission, 6965 w. Belmont Ave. Prosimy o punktualne przybycie.

Rocznice i święcone

W sobotę, 19 kwietnia obchodzić będziemy: 40 rocznicę powstania SBSK — 38-mą rocznicę powstania 3 DSK, połączone z Karpackim Święconem. Szczegóły w zaproszeniach.

Swiatowy Zjazd b. Żołnierzy 3 DSK

Zarząd Główny przy współudziale Kół Karpackich z poza Anglii i współpracy T. Stelmaszyńskiego organizuje Swiatowy Zjazd b. Żołnierzy 3 DSK z rodzinami, połączony z 2-tygodniowym urlopem od 1 do 14 czerwca w Niagara Falls: 3273 Montrose Motor Inn, Niagara Falls, ONt. L6E 6S5, Canada. Tel.: 416—354-2601.

Program główny przewidziany jest w dniach 6, 7 i 8 czerwca.

Piątek, 6 czerwca — Rejestracja i przydział pokoi. Wieczorem: Party "Spotkanie."

Sobota, 7 czerwca — Wycieczka nad wodospad i wspólne zdjęcie; bankiet, program Ref-Rena, zabawa.

Niedziela, 8 czerwca — Msza św., obiad, zebranie, pożegnanie.

Opłata rejestracyjna Zjazdu $45 pokrywa koszta obiadów, bankietu, fotografii dla każdego, przejazdów i innych.

Więcej danych podanych będzie na Walnym Zebraniu.

H. Scigała — prezes
M. Blahaczek — sekr.

Odczyt Leopolda Tyrmanda

Studium Spraw Polskich zaprasza Polonię na odczyt: "KOSCIOŁ i WOLNOSC SŁOWA W POWOJENNEJ POLSCE", który wygłosi Leopold TYRMAND z Rockford College Institute w sobotę, 29 marca, o 6:30 wiecz., w dolnej sali Domu OO. Jezuitów (wejście z boku), 4105 N. Avers Ave. (na północny wschód od skrzyżowania ulic Irving Park i Pulaski).

Leopold Tyrmand urodził się w Warszawie w 1920 r. Studiował w Warszawie i Paryżu. W czasie wojny był w ruchu podziemnym, za co był uwięziony przez Rosjan w Polsce i przez Niemców w Norwegii. Po wojnie powrócił do Polski, gdzie pracował jako dziennikarz i pisarz. W latach 50-tych współpracował z katolickim "Tygodnikiem Powszechnym". W 1966 r. osiadł w Stanach Zjednoczonych. Wykładał w Columbia University, napidał wiele artykułów i książek po polsku i angielsku. Jedna z nich ukazała się w 16 językach.

Po odczycie — dyskusja i kawa. Minimalna opłata za wstęp na pokrycie wydatków.

Sekretariat Studium

Przesłuchy o Prawach Ludzkich w Europie Wschodniej

Washington, D.C. (UPI) — Pięciu specjalistów od spraw praw ludzkich w krajach Europy Wschodniej (Polska, Rumunia, Niemcy Wschodnie i Czechosłowacja) złoży oświadczenia przed amerykańską Komisją dla Spraw Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Przesłuchy odbędą się 25 marca w budynku Kongresu w Washingtonie. Świadkiem, który złoży zeznania na temat sytuacji co do praw ludzkich w Polsce, będzie niedawny emigrant z Polski, Tadeusz Walendowski, działacz KOR.

Zebranie Oddz. Gdańsk Ligi Morskiej

Zebranie Oddz. Gdański nr. 50 Ligi Morskiej, odbędzie się w środę, 19 marca, o godz. 7:30 wiecz., w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51 ul.

H. Pukala, prez.; S. Wierkus, sekr.

NOWOCZESNY

Persko-Egipski Sennik

i

Proroctwo Michaldy

Książka zawiera ponad 190 stron oraz następujące działy:

- *Alfabetyczny wykaz snów,*
- *Kogo wybrać na męża,*
- *Kogo wybrać na żonę,*
- *Cokolwiek o Astrologii,*
- *O feralnych dniach, miesiącach i latach,*
- *Horoskopy według dat urodzenia i inne.*

Część druga zawiera: Proroctwo Michaldy, królowej ze Saby (Sybilii) Ks. Marka, Wernyhory i innych. Proroctwa te sięgają od roku 875 przed Chrystusem — aż do późnych wieków.

Interesująca lektura dla odprężenia po pracy —: nawet dla innych, którzy ani w sny, ani w takie proroctwa nie wierzą.

Nowy nakład $2.25 z przesyłką pocztową.

Zamówienia:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

(Na C.O.D. — nie wysyłamy)

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE i TELEWIZYJNE W CHICAGO
Nadawane Raz w Tygodniu

RZYMSKO-KATOLICKA MSZA ŚW.
W języku polskim nadawana z Kaplicy Polskich Ojców Jezuitów celebrowana przez Ks. Zbigniewa Góreckiego S.J.
Stacja WCEV — 1450 A.M.
W Każdą Niedzielę
7 — 7:35 Rano

PROGRAMAPOSTOLSTWA MODLITWY
W Każdą Niedzielę
7:30 — 8:30 Rano
WCEV — 1450 A.M.
Ks. Zbigniew Górecki, S.J.

GODZINA RELIGIJNA OJCÓW SALWATORIANÓW
Stacja WJOB 1230 AM
Hammond, Ind.
w każdą niedzielę
od 12 do 12:30 po południu

WESOŁA CHICAGOSKA FALA
STACJA W.O.P.A. 1490 KC
W każdą niedzielę
1 do 2 Po Poł.
Józef Zieliński, dyrektor

"PROGRAM RADIOWY JADWIGI i EUGENIUSZA ZŁOBIN-RYLSKICH"
Stacja WSBC — 1240 KC
W Każdą Niedzielę
3 — 3:30 Po poł.

STAN BORYS "RADIO VARIETE"
W każdą niedzielę
3:05—4:00 po poł.
Stacja WCEV—1450 AM

"CZERWONE MAKI"
Stacja WSBC — 1240 AM
W Każdą Środę
o 8:30 wiecz.
REF—REN
Właściciel

STUDENCKIE RADIO ZAK
Z Chicago Circle
Sobota 4:30 do 6 po pół.
WUIC 88.1 FM
Marina Polak
Andrzej Szczesniewski
Marek Wasilewski
Producenci

POLSKA PANORAMA
Stanisław Łobodzinski
Kierownik
W Każdą Sobotę Od
5:30 — 6:30 po poł.
Stacja W.O.P.A. 1490 KC

POPOŁUDNIE Z POLONIĄ
WCEV — 1450 A.M.
W Każdą Sobotę
6:05 (Po Wiadomościach o 6-ej) do 7 Wieczorem
ADAM OCYTKO

GODZINA MIĘDZYNARODOWA
Stacja WTAQ — 1300 KC
Sobota 6:30 — 8:30 wiecz.
JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY
Kierownicy
Tel. 777-2800

ZBIGNIEW MOTTA "Jak się masz"
Stacja WOPA
1490 KHC AM
Sobota godz. 6:30 — 7:30 Wieczorem.

"W DRODZE DO EMAUS"
Program Religijny
OO. Salwatorianów
Stacja WTAQ — 1300 KC
Sobota 7:00 — 7:30 Wiecz.

ROBERT LEWANDOWSKI
WCIU—TV (Kanał 26)
W Każdą Niedzielę
5:00 Po Poł. — 6 Wiecz.

INDIANA AUDYCJE POLSKIE
z Rozgłośni
WLTH — 1370 kc
w Glen Parku (Gary), Ind.
nadawane
w każdą Niedzielę
od 11-ej rano do
12-ej w południe
31-szy rok bez przerwy
Annonserzy:
Helena Kubiak
Władysława Kubiak
Czesław Kubiak

B. Szach Przyleciał Do Egiptu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Sadat kierował się "islamską troską okazywaną chorym i szczutym". Dla podkreślenia tych motywów, Sadat przerwał wizytę w rodzinnym swoim mieście w delcie Nilu i przybył na lotnisko, aby powitać chorego.

Na lotnisku oczekiwał w pogotowiu helikopter, który zawiezie b. szacha wprost do wojskowego szpitala Maadi nad Nilem, już otoczonego ochroną specjalnych oddziałów wojskowych. W szpitalu tym, wyposażonym w aparaturę do zwalczania raka i lampy do naświetlań kobaltowych, szach podda się — prawdopodobnie jutro — trudnej operacji, wymagającej znacznego przetaczania krwi.

W Washingtonie doradca prezydenta d/s bezpieczeństwa kraju Zbigniew Brzeziński powiedział, że decyzja wyjazdu szacha z panamskiej wyspy Contadora do Egiptu podjęta została wyłącznie ze względów zdrowotnych i nie miała jakiegokolwiek związku ze sprawą amerykańskich zakładników w Teheranie. Dr Brzeziński dodał, że szach mógł przybyć na operację do Stanów Zjednoczonych, ale sam uznał, że taki przyjazd nie będzie odpowiadał jego dobrze pojmowanym interesom osobistym.

Wyjazd szacha z Panamy wywołał irytację panamskiego prawnika Juan Meterno Vazqueza, który występując w imieniu rządu irańskiego właśnie dziś miał złożyć formalny wniosek Iranu o ekstradycję szacha. Vasquez, nie kryjąc gniewu, powiedział, że wypuszczając szacha Panama dopuściła się pogwałcenia praw międzynarodowych.

Wyjazd szacha z Panamy wywołał jeszcze większą irytację w Teheranie. Propaganda irańska z miejsca zaatakowała Stany Zjednoczone za zorganizowanie spisku i zastosowanie podstępu dla udzielenia pomocy "Hitlerowi naszej ery".

"Ciężar sprawy szacha przyspieszy wybuch, który wyrzuci egipskiego prezydenta Anwar Sadata i szacha na śmietnik Historii. Nie pomoże też Stanom Zjednoczonym ten spisek zorganozowany dla udzielenia pomocy Hitlerowi naszej ery. Nadejdzie kiedyś dzień, w którym prześladowany naród amerykański zażąda od swoich przywódców wyjaśnienia dlaczego byli takimi wyznawcami zbrodniarzy. W tej chwili nie jest jeszcze wyjaśnione, jakie naciski, przetargi i zachęty umożliwiły wyjazd szacha do Kairu . . . Natomiast jest pewne, że Rockefellerowie, Kissingerowie i Carterowie nie mogli spać spokojnie, prześladowani wizją zdradzieckiego Mohammeda Reza stojącego przed obliczem trybunału islamskiej sprawiedliwości" — głosi radio Teheran, które do rzekomego "spisku" włączyło także Izrael i "sjonistów".

Sprawa Dyscyplinarna Czy Przestępcza?

Monachium. (UPI) — Przed sądem federalnym NRF stanęło dwóch oficerów, a mianowicie płk. Edgar Muenx, lat 47, i mjr. Hans Joachim Stabenau, lat 40, którym akt oskarżenia zarzuca obojętność wobec makabrycznego wyczynu kadetów z podległej im szkoły kadeckiej.

Mianowicie kadeci "uczcili" promocję swoich kolegów "ceremonią", wzorowaną na ceremoniach hitlerowskich. Wznoszono okrzyki "Sieg heil", śpiewano pieśni hitlerowskie, a nawet . . . palono Żydów w postaci odpowiednio przygotowanych kukieł. Uczestnicy tej makabrycznej "ceremonii" wznosili okrzyki antyżydowskie, a jeden z kadetów, udając gońca z armii hitlerowskiej, meldował domniemanemu dowódcy: "Panie generale, dodatkowych 10,000 Żydów spalono. Na zewnątrz pali się Żydów".

Ponieważ w NRF śpiewanie pieśni hitlerowskich i naśladowanie hitlerowskich pozdrowień jest czynem przestępczym, obaj oficerowie stanęli przed sądem, jako odpowiedzialni za dopuszczenie do tego rodzaju makabry.

Obaj zasłaniają się twierdzeniem, że nie mieli pewności, czy "wyczyn" kadetów zaliczyć należy do kategorii dyscyplinarnej czy też przestępczej.

Pożar Na Frachtowcu

Miami (UPI) — W niedzielę wybuchł pożar na małym frachtowcu, płynącym z Miami do Nassau. Załoga została zmuszona do opuszczenia statku. Trzy osoby spośród 10-osobowej załogi doznały obrażeń.

Frachtowiec płonął przez cały dzień. Obrażenia nie były poważne i trzech marynarzy zwolniono ze szpitala po kilku godzinach. Załogę przejął na swój pokład inny, znajdujący się w pobliżu statek, w odległości 25 mil od Ft. Lauderdale.

Pożar zauważono na bahamskim frachtowcu Roy Van o godz. 8:45 rano.

LONDYN — Ofiarą pożaru, jaki wybuch na drugim piętrze Domu Opieki w Londynie prowadzonego przez siostry zakonne, padło 10 osób. (UPI)

Wznowienie Rokowań w Bogocie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

rych znajdowali się ambasadorowie Kostaryki i Austrii. Ambasador Urugwaju, Fernando Gomez, wyskoczył z piętra przez okno i dostał się szczęśliwie do linii strzeżonej przez policję i wojsko.

Rokowania z terrorystami zostały zerwane, gdy rząd sprzeciwił się stanowczo uwolnieniu z więzień 311 rzekomych więźniów politycznych — w większości towarzyszy partyjnych terrorystów z "M-19". Rząd stoi na stanowisku, że nie są to więźniowie polityczni, lecz kryminaliści, oskarżeni o morderstwa, wymuszenia, porywanie ludzi itp. Rząd dotrzymał przyrzeczenia i przyspieszył rozprawy sądowe przeciw oskarżonym w nadziei, że ewentualne uwolnienie niektórych przez sąd skłoni terrorystów do zwolnienia zakładników.

Terroryści żądali także $50 milionów okupu. Obecnie mówią, że gotowi są zgodzić się na mniejszą sumę.

Dzisiejsze rokowania, podobnie jak poprzednie toczą się w wozie policyjnym bez znaków i napisów oraz bez drzwi z tyłu, by silnie uzbrojeni terroryści widzieli dokładnie co się dzieje wewnątrz.

Zgładzono Szefa Podziemia Angelo Bruno

Filadelfia (UPI) — Ze źródeł dobrze poinformowanych pochodzi wiadomość, że osławiony herszt podziemia kryminalnego, Angelo Bruno, stał się ofiarą nakazu, wydanego przez współzawodniczące z nim rody z Wschodniego Wybrzeża. Nakaz zgładzenia Bruno wydany miał być przez innych hersztów podziemia, zabiegających podobno o opanowanie kontroli nad kasynem Turf Atlantic City; lokal ten przynosi rzekomo lukratywne zyski.

Ostateczny nakaz zamordowania Angelo Bruno wydany miał być w piątek przez głównego herszta podziemia nowojorskiego.

W ciągu niedzieli policja przeszukiwała południową dzielnicę Filadelfii — w której zamieszkiwał Bruno — starając się natrafić na świadków. Władze federalne obawiają się, iż może teraz dojść do walki pomiędzy dwoma rywalizującym z sobą szajkami gangsterskimi, które będą starały się opanować wakujące po Bruno "stanowisko".

Liczący lat 69 Bruno uchodził za jednego z 9 czołowych szefów podziemia kryminalnego w Stanach Zjednoczonych. Został on zgładzony w piątek wieczorem, w momencie, gdy siedział w swym aucie, przed własnym domem, położonym w południowej dzielnicy Filadelfii. Napastnicy oddali doń dwa strzały ze strzelby myśliwskiej, z bliskiej odległości.

Kontroli jego podlegały podobno — w ciągu ostatnich 25 lat — wszystkie lokale gier hazardowych w Atlantic City.

Robotnicy Rafinerii Powrócili Do Pracy

(UPI) — W niedzielę zakończył się strajk pracowników zatrudnionych w ośrodkach chemicznych, rafineriach oraz siłowniach atomowych. Łącznie powróciło do swych zajęć w ciągu niedzieli i poniedziałku ponad 800 robotników. Strajk trwał 11 tygodni.

Punktem wyjścia zakończenia strajku było podpisanie nowej zbiorowej umowy pracy.

Trzęsienie Ziemi Na Alasce

Anchorage (UPI) — Trzesienie ziemi o natężeniu 6.6 na skali Richtera nawiedziło Wyspy Aleuty. Ośrodek wstrząsu znajdował się w odległości 850 mil na południowy zachód od Anchorage. Nie ma doniesień o stratach w ludziach.

Osiedle Nikolski w odległości 80 mil od centrum trzesienia ziemi odczuło dość silnie wstrząs, ale nie poniosło żadnych strat. Podobnie silnie odczuli wstrząs mieszkańcy wioski rybackiej Unalaska.

Rocznica Podpisania Traktatu Na Bliskim Wschodzie

Washington. (UPI) — Prezydent Carter oświadczył, że zagadnienia polityki wewnętrznej Stanów Zjedn. nie powinny w żadnym wypadku "przesłonić ducha Rozmów w Camp David". Stwierdzenie to odnosi się do rozmów na temat autonomii Palestyny. Rozmowy te, które utknęł w martwym punkcie, mają być wznowione w najbliższym czasie.

W czasie ceremonii urządzonej z okazji pierwszej rocznicy podpisania traktatu pokojowego na Bliskim Wschodzie, Carter oświadczył w niedzielę, że celem doprowadzenia do skutku następnej rundy pertraktacji, w przewidzianym terminie, do 26 maja, potrzebne będzie zastosowanie "odwagi i dalekowzroczności".

W przyszłym miesiącu Carter odbędzie spotkania z premierem Izraela, Menachem Beginem i prezydentem Egiptu, Anwar Sadatem.

Oskarżenie z Łoża Śmierci

Belgrad (UPI)—Po spotkaniu z walczącym ze śmiercią jugosłowiańskim prezydentem Tito, rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych oskarżył Związek Sowiecki o wywieranie nacisków na rząd jugosłowiański w sposób przypominający "propagandową wojnę" z 1948 roku, kiedy to Tito zerwał zależność od Kremla.

Antyjugosłowiańskie ataki propagandy sowieckiej, a w szczególności zarzucanie Jugosławii sprzymierzania się z diabłem chińskim i imperializmem amerykańskim, doczekało się licznych odpraw w prasie jugosłowiańskiej, ale wystąpnienie wspomnianego rzecznika jest pierwszą oficjalną odpowiedzią Belgradu.

Polska prasa w Ameryce życiodajnym sokiem organizacji polonijnych.

Pisarze Krytykują Politykę Kulturalną PRL

Złośliwa Tępota Cenzury. "Czarna Lista" Autorów

(t.) — Bojowy zjazd Związku Literatów Polskich w Katowicach w kwietniu 1978 r. postanowił, że w połowie kadencji nowego zarządu powinno się odbyć jego zebranie sprawozdawcze szerokiego grona pisarzy. Nie bardzo kwapił się do tego prezes Zarządu Głównego — zmarły niedawno — Jarosław Iwaszkiewicz. Nie chciał narażać się władzom, a obawiał się, że takie zebranie doprowadzi do zarzutów pod jego adresem i do dalszej krytyki władzy państwowej. Musiał jednak ulec kategorycznym żądaniom i 30 listopada ub. roku doszło do takiego spotkanie w Radziejowicach.

Prasa oficjalna nie chciała poinformować społeczeństwa o istotnym jego przebiegu, dopiero — wydany w grudniu — niezależny "Biuletyn Informacyjny" przyniósł obszerne sprawozdanie z tego zjazdu, w pełni potwierdzając opinię o jego bojowości.

Numer "Biuletynu" dotarł dopiero niedawno za granicę. Z konieczności podajemy tylko streszczenie sprawozdania z radziejowickich obrad.

Wśród 20 mówców byli zarówno członkowie partii, jak i bezpartyjni, ale wszystkich łączyła wspólna krytyka polityki kulturalnej władz państwowych i partyjnych i metody ich postępowania wobec pisarzy. Zarząd informował o swoich staraniach u władz, by w myśl żądań zjazdu katowickiego doprowadzić do wydania książek, czekających na zezwolenie druku od kilku lat. W stosunku do kilku autorów interwencje pomogły i książki ich mają się ukazać w roku bieżącym.

Polowania

Natomiast władze państwowe nie zgodziły się na druk książki J. Walce i A. Zagajewskiego, dopóki nie "wycofają się z wrogiej działalności," co miało oznaczać ich czynną postawę w opozycji demokratycznej.

Mimo tych faktów Iwaszkiewicz twierdził, że w PRL nie ma "polowań na czarownice," bo — jak powiedział — "żyjemy w epoce Edwarda Gierka", który osobiście prosił Iwaszkiewicza, by przekazał pisarzom jego życzenia sukcesów literackich i osobistego powodzenia. Oklasków po tym wystąpieniu prezesa nie było.

Odpowiedziano mu przykładami dostatecznie cechującymi jego zawsze usłużny wobec władz optymizm. Wykazano, że są takie polowania i to z nagonką.

Strzępy "Znaku"

Jacek Woźniakowski mówił o historii rocznicowego numeru miesięcznika "Znak," przygotowanego na 40-lecie wybuchu wojny. To poważne pismo katolickie chciało przedstawić dokumentacyjnie jaka była postawa Polaków w chwili wybuchu wojny. Z tego cenzura skonfiskowała 104 strony.

Ofiarą cenzorów padły m.in. takie dokumenty, jak rezolucja Stronnictwa Ludowego, rezolucja PPS, krytyczne wypowiedzi w sprawie zajęcia przez Polskę Zaolzia, artykuły Ignara Niedziałkowskiego, Paderewskiego i wielu innych. Te wszystkie teksty skreślono w całości. Tak samo nie pozwolono na druk słynnej mowy Becka w sejmie z 5 maja 1939 r., chociaż była ona cytowana wielokrotnie w warszawskiej telewizji. Okazało się jednak, że w telewizji tekst był celowo spreparowany. W "Znaku" miał się ukazać w autentycznej wersji. Cenzura nie chciała pozwolić na ujawnienie fałszerstwa.

Przeciw historii

Jan Józef Szczepański — znany pisarz katolicki — atakował haniebną politykę władz, zmierzających do zamazania i zdeformowania świadomości historycznej w społeczeństwie.

Jest to działanie na szkodę kultury narodowej i walką z prawdą o naszej przeszłości. Szczepański odczytał list Władysław Bartoszewskiego, który na własnym przykładzie ilustruje sytuację pisarza w kraju. Został on pozbawiony prawa do publikacji, podróży i kontaktów z czytelnikami.

Za wygłoszenie odczytu o postawach Polaków w czasie wojny spotkały go represje karno-administracyjne.

Halina Skrobiszewska mówi o specjalnych czarnych listach, na które władze wciągają niemiłych sobie pisarzy. Figurujących na tych listach nie wolno zapraszać na wieczory autorskie. Krzysztof Kąkolewski krytykuje Andrzeja Wasilewskiego sekretarza komórki partyjnej przy Związku Literatów a zarazem dyrektora Państwowego Inst. Wydawniczego, za jego artykuł w "Trybunie Ludu," w którym atakował opozycyjnych pisarzy w stylu właściwym dla epoki stalinowskiej.

Stanowcza Postawa Literatów

Niewłaściwą i szkodliwą dla kultury politykę władz potępili m.in. Jerzy Sito, Marek Nowakowski, Jerzy Zagórski, Stefan Bratkowski, Lech Bądkowski, Kamila Mondral, Paweł Hertz. W kuluarach zebrania dyskusję określano jako "strzelanie do jednej bramki" z wynikiem 20 do 0.

Władze przekonały się, że postawa pisarzy nie zmieniła się od zjazdu katowickiego, lecz przeciwnie umocniła się w swych stanowczych postulatach.

Po Katowicach spełniono tylko połowicznie postulat wydrukowania w kraju pisarzy emigracyjnych. Ma się ukazać tom esejów zmarłego za granicą S.Vincenza, natomiast nadal nie pozwala się na wydanie utworów Miłosza. W Radziejowicach pisarze podkreślali, że władze państwowe uchyliły się od podjęcia prawdziwego dialogu w sprawach kultury narodowej ze środowiskiem literatów. Cierpi na tym poziom radia, telewizja i wielu filmów.

O Bezpieczeństwo Placówek Dyplomatycznych Kanady

Na skutek licznych napadów terrorystycznych na przedstawicielstwa dyplomatyczne, dokonanych w ostatnich paru latach Rząd Federalny Kanady wydał w tej mierze szereg koniecznych zarządzeń w celu zapewnienia bezpieczeństwa kierownikom i pracownikom ambasad, poselstw, konsulatów i przedstawicielstwom handlowym Kanady.

W odróżnieniu od Stanów Zjednoczonych, których ambasady i inne przedstawicielstwa dyplomatyczne chronione są przez US Marines (komandosów), Kanada miała dotychczas tylko dwie chronione przez wojsko ambasady: w Bejrucie, stolicy Libanu w czasie wojny domowej i w Teheranie do czasu zamknięcia tam ambasady.

Nowe zarządzenia mają, jak powiedzieliśmy, ustrzec przed ewentualnymi napadami terrorystów. W Paryżu np. interesanci wchodzący do kanadyjskiej ambasady muszą przejść nie jedno, ale kilka wejść, przy których są bacznie obserwowani, błyskawicznie prześwietleni i dopiero wówczas wpuszczani do zainteresowanych biur czy osób.

Podobna kontrola obowiązuje we wszystkich innych przedstawicielstwach. Poza tym personel kanadyjskich placówek dyplomatycznych został pouczony jak ma się zachować na wypadek zaistniałego niebezpieczeństwa.

Na podstawie międzynarodowego prawa bezpieczeństwo przedstawicielstw dyplomatycznych i jego personelu zapewnić mają władze krajowe, przy których są one akredytowane. Że nie zawsze są one w stanie to uczynić — jesteśmy w ostatnich dwóch latach tego świadkami.

Pokłady Czarnego Marmuru

Naukowcy z Politechniki Świętokrzyskiej w Kielcach zlokalizowali i opracowali wstępny program zagospodarowania złóż czarnego marmuru w Górach Świętokrzyskich, w rejonie Kajetanowa. Marmur tego koloru rzadko występuje w przyrodzie, toteż jest on cennym surowcem poszukiwanym przez zakłady i przedsiębiorstwa do produkcji płyt elewacyjnych stosowanych przy budowie obiektów użyteczności publicznej.

Piosenkarz Przyłapany Na Kradzieży

Framingham, Mass. (UPI) — Piosenkarz Al Martino został skazany na grzywnę za kradzież skarpetek i koszul wartości $81 w sklepie "Jordan Marsh" we Framngham. Martino został zatrzymany przez strażnika sklepu. W chwili kradzieży piosenkarz posiadał w portfelu $5,000.

Po wyjściu z sali sądowej, gdzie oczekiwali na niego licznie zgromadzeni dziennikarze i po zapłaceniu kary w wysokości $300, piosenkarz odmówił udzielenia jakichkolwiek komentarzy, mówiąc jedynie: "zadowolony jestem, że to się wreszcie zakończyło".

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Apolonia Misiak

(z domu Mądra)
(żona śp. Jana, Matka śp. Heleny Ratajczak)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca św. i III-go Zakonu św. Franciszka z Assyżu przy par. św. Jacka, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 23 marca 1980 roku, o godzinie 8:45 rano w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać we wtorek od 4-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26-go marca, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4255-59 W. Division ul. (narożnik Kildare) do kościoła św. Franciszka z Assyżu (Msza św. o 9:30), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria (Józef) Zurczak i **Franciszek Ratajczak,** córki i zięciowie; **(Zbigniew** z rodziną w Polsce); **Jolanta (Witold) Pawlikowscy, Andrzej** i **Wiktor Jurczak,** wnuczka i wnuki; **Beata, Natasha, Sławomir** i **Przemysław,** prawnuczka i prawnuki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się:
L. A. Kolssak i Syn,
Telefon 252-3600. (24-25)

Ś. P.

Adam Fedorowski

Major 2-go Polskiego Korpusu, Uczestnik kampanii włoskiej i bitwy pod Monte Cassino, odznaczony orderami polskimi i angielskimi.

Długoletni członek Koła Byłych Żołnierzy 5-ej Kresowej Dywizji Piechoty w Chicago, zmarł dnia 21-go marca, 1980 r.

Pożegnanie odbyło się w dniu 23-go marca w zakładzie pogrzebowym Poterek Funeral Home, 5735 W. Fullerton Ave.

Odszedł prawy Polak, dzielny żołnierz Rzeczypospolitej Polski. "Cześć Jego Swietlanej Pamięci"!

Rodzinie zmarłego towarzysza broni, kolegi i przyjaciela składamy serdeczne i głębokie wyrazy współczucia.

Koło Byłych Żołnierzy
5-ej Kresowej Dywizji Piechoty w Chicago

Kochanym Kolegom i Krewnym przysyłają zawiadomienie, że odszedł do Boga, śp.

Major

Adam Ludwik Fedorowski

(z 15-go Batalionu Piechoty, 5 Dywizji)

Urodzony dnia 28-go maja, 1913 roku, po długich cierpieniach zmarł w Chicago, U.S.A., 20-go marca 1980 r.

W smutku pogrążeni:

Żona **Irena,** synowie **Witold** i **Andrzej,** synowe **Amalija** i **Louisa,**ora Rodzina w Polsce.

CZESĆ JEGO PAMIĘCI!

Zwłoki były wystawione w niedzielę, dnia 23-go marca b.r. w domu pogrzebowym pnr 5735 W. Fullerton Ave. (narożnik Mango). Prywatny pogrzeb odbył się 24-go marca.

Pogrzebowi: Poterek, tel. 237-6400.

Dzień Polski w Berlinie Zachodnim

Na XXX Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Berlinie Zachodnim zorganizowano również Dzień Polski. W kinie "ZOO-Palast" wyświetlono film Andrzeja Wajdy "Dyrygent". Widownia tego wielkiego kina była wypełniona po brzegi, a po zakończeniu projekcji rozległy się długo nie milknące oklaski. Pokaz był zarazem pra-premierą "Dyrygenta".

Slim, New, Slit!

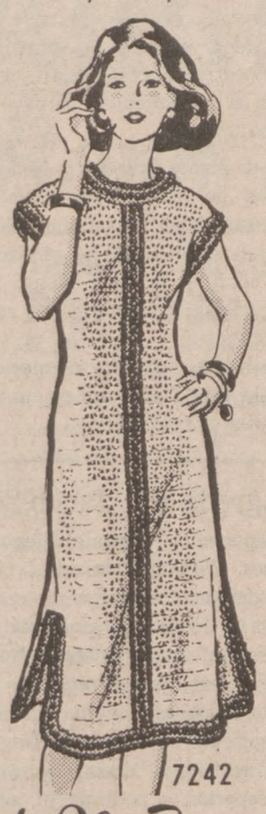

by Alice Brooks

Look forward to compliments, crochet this slim dress now!

Two-color bands with popcorn trim outline this flattering day-dinner dress with side slits. Crochet of synthetic worsted in an easy lacy pattern stitch. Pattern 7242: sizes 8-14 included.

$1.75 for each pattern. Add 50¢ each pattern for first-class air-mail and handling. **Send to:**

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

EXCITING! New 1980 NEEDLECRAFT CATALOG with over 170 designs in great variety of crafts. 3 free patterns inside. Send $1.00

132-Quilt Originals.....$1.50
131-Add a Block Quilts.....$1.50
130-Sweaters-Sizes 38-56..$1.50
129-Quick/Easy Transfers..$1.50
128-Patchwork Quilts.....$1.50
127-Afghans 'n' Doilies...$1.50
126-Crafty Flowers.....$1.50
125-Petal Quilts.....$1.50
124-Gifts 'n' Ornaments...$1.50
123-Stitch 'n' Patch Quilts$1.50
122-Stuff 'n' Puff Quilts..$1.50
121-Pillow Show-Offs.....$1.50
120-Crochet a Wardrobe...$1.50
119-Flower Crochet.....$1.50
118-Crochet with Squares..$1.50
116-Nifty Fifty Quilts.....$1.50
115-Ripple Crochet.....$1.50
114-Complete Afghans...$1.50
112-Prize Afghans.....$1.50
107-Instant Sewing.....$1.50
105-Instant Crochet.....$1.50
102-Museum Quilts.....$1.50
101-Quilt Collection.....$1.50

★ Pomoc Domowa

COMPANIONSHIP
Seek woman in 60's for companionship. Light housework duties.
Call before 5 — 489-5050
After 6 — 536-6411

HOUSEKEEPER
Full or part time. Live in or go. Some cooking, house cleaning & baby sitting for a 4 year old boy in school. Salary open. Wheaton area.
690-8399

LIVE-IN COUPLE
Custodial position in large North Suburban Church. Exp. a must. Excell. benefits. Call Mr. Nelson in English please. 945-0562.

LIVE IN HOUSEKEEPER
Highest salary to woman who will clean, cook and do occasional driving. Spend winters in Palm Springs, summers in Milwaukee with older couple. Must speak some English. Experience and references required.
Call: (312) 433-1730
After 6:00 P.M.

★ Praca

WE HAVE IMMEDIATE PERMANENT OPENINGS FOR

COLLATER OPERATORS

Tends automatic machine that assembles, perforates, glues, forms & cuts multi copy business forms & carbon inserts into sets. Fills glue reservoir & feeds sheets into machine that integrates, sheets, glues top edges & cuts sheets into stacks. Stacks completed sets into bundles of specified numbers & places rolls of paper & carbon paper into feed spindles of rolled machine.

ALSO PRESS OPERATORS

Major business forms printing co. located in the San Gabriel Valley has a need for 2nd & 3rd shift press operators. Must be able to make ready & operate 17 & 22 inch 3 & 4 color cylinder tape rotary printing presses. Will verify size, color & type of paper & color of ink from job order. Will produce continuous & snap out business forms.

Please send resume or call Louis Cardenas (213) 442-7165

GENERAL BUSINESS FORMS
10320 VACCO ST. SOUTH EL MONTE, CALIFORNIA 91733

★ Praca Żeńska

CASHIERS WANTED
GOOD PAY
346-8880

POTRZEBA KRAWCA
na kilka Godzin (par time) — do krojenia i robienia. Po więcej informacji telefonować
586-8053
Pytać o Panią Józię

KRAWCOWA
Na cały etat lub part time. Chętne do nauki krojenia i szycia spódnieczek.
ALBERTO CUSTOM TAILOR
4523 N. Milwaukee
685-5587

FEMALE HOUSE CLEANERS NEEDED
$4.00 on hour. Own transportation. Call after 6 p.m.
827-8808

OPERATORKI DO SZYCIA NA MASZYNIE
Pełny etat. Dobre warunki pracy.
Zgłaszać się:
1132 S. Wabash
lub dzwonić 922-1797

MAIDS WANTED NOW
To work through Labor Day. Good wages and working conditions including room & board in Glencoe.
CALL
Lake Shore Country Club
835-3000

FULL TIME
General office, typing 50 wpm.
Excellent salary and benefits.
Experienced preferred, but not necessary.
Must speak English.
Contact Jeannie 638-4144

POTRZEBNE INTELIGIENTNE DZIEWCZĘTA LUB KOBIETY
do pracy w restauracji na pełne godzinyy. Także potrzebny chłopiec lub kobieta do posługi — Bus boy. Zgłosić się osobiście:
6725 W. Cermak Rd.
w Berwyn, Ill.
Tel. 424-2294
Rozmówicie się po polsku, pytając o panią Jaskot

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJA SIE W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ Praca

MOTEL DESK CLERK
Must speak English.
Would also like couple to live in and assist manager. Free kitchenette apartment, free insurance, excellent salary.
Call: 537-2000 — anytime.

DENTAL TECHNICIANS
Finnisher waxer in crown and bridge department. Experienced preferred. Excellent benefits. Close to CTA.
588-7860

CLEANING PEOPLE
Needed for night hours.
Must have own transporation.
North Shore area.
Excellent pay.
724-5189

TOUCH-UP WOOD CLOCK FRAMES REFURBISHING CLERK
We are seeking two bright individuals who are experienced in wood repair. Competitive salary and company benefits. CTA to door.
Call: 929-1100, Ext. 276
HARDWOOD MFG.
1800 W. Fullerton

WANTED COOK'S HELPER
Female preferred. Day—Weekend Evening Work. Must read and speak Englich. Experience. Call
Belvedere Banquet Hall
237-0512

★ Praca

AIDES HOUSEKEEPERS
Will train. All shifts. Premium paid for two years experience. Must have own transportation, insurance benefits. Call Connie.

WHITE OAK NURSING CENTRE
6800 W. Joliet Rd.
Indian Head Park
246-8500

EXPERIENCED SEWING MACHINE OPERATORS
For small friendly loft. Pay commensurate with ability. Must speak English.
HOOD SAILMAKERS
2243 N. Elston 384-2828

Machine Operator
COLD HEADER
1-Machine 1-Operator
Set-Up & Operate
Excellent benefits: health insurance, life insurance, profit sharing and MANY MORE. DAY SHIFT.
EXCELLENT WORKING CONDITIONS.
TOP PAY FOR TOP OPERATOR
Contact: Larry Williams
(312) 763-2020
SAFETY SOCKET SCREW CORP.
6501 N. Avondale *Equal Opportunity Employer* Chicago, IL 60631

DRAFTER-MECHANICAL
The Product Engineering Department of a manufacturer in the O'Hare Field area needs a drafter with up to 4 years experience.
Train closely with a small group of experienced Engineers and Designers to make parts and assembly drawings for a variety of heavy machines. Experience with tolerances, welded plates and castings helpful.
Benefits include tuition reimbursement and fully paid medical and dental insurance. Please contact:
Personnel Administrator
825-8010
BEPEX CORPORATION
10225 Higgins Road
Rosemont, IL 60018
Equal Opportunity Employer M/F (3023)

Potrzeba Pracowników
Do Sprzątania Budynków w godzinach porannych oraz wieczorowych.
Język Angielski pożądany.
Zgłaszać się osobiście od godz. 9:30 rano do godziny 4:30 po południu.
Od poniedziałku do piątku.
215 N. Desplaines Street

POTRZEBA KOBIET
Do cerowania i składania obrusów
ORAZ
MĘŻCZYZN
Do pakowania.
Stały pobyt w Stanach Zjed. obowiązkowy.
Dobra zapłata.
Zgłosić się osobiście do:
Chicago Weaving Corp.
2129 W. North Ave.

TECHNIK DENTYSTYCZNY
427-3477

LIVE-IN CUSTODIAN
Responsible For APARTMENT BUILDING and GROUNDS. Ability to Relate to Elderly an asset.
IDEAL FOR MATURE COUPLE
For Interview — Phone Mr. Griffin
(815) 727-0626
Or APPLY Maintenance Office
Seven South Bluff St.
HOUSING AUTHORITY OF JOLIET
Equal Opportunity Employer

★ Praca Męska

MOLDMAKER
JR. MOLDMAKER
Small to medium size work. Clean bright shop; a.c.
GLO-MOLD CO.
Franklin Pk. 671-1762

AUTOMATIC SCREW B & S SET-UP MAN
Excellent pay with overtime. Good benefits. Vic. 72nd & Cicero.
585-3110

TURRET LATHE OPERATOR
Must set-up Operate Turret Lathe, read Blue Prints & be able ro grind tools. Call for Appointment:
525-7825.
Nagle Chase Mfg. Co.
NORTHSIDE LOCATION

FACTORY
Need responsible help in our factory.
Good working conditions.
Must speak fluent English.
Apply in person.
324 N. BELL CHICAGO

GENERAL FACTORY
Full time. Company benefits. We need English speakers.
BIWAX CORP.
45 E. Bradrock Des Plaines
824-0137

★ Praca

STOCK ROOM
FOSTER - DAMEN AREA
Experienced order packers. Must know ratio sceles & drive forklift truck. Various duties include pulling stock for orders, shipping & receiving. Steady work. Referances required. $3.50 per hr starting rate. Immediate profit sharing & benefits. English required.
Apply in person.
1801 W. Foster Chicago
Equal Opportunity Employer M/F

PROCESS PACKERS
FOSTER - DAMEN AREA
CTA to door. On line process packers needed to finish packing plastic products. heat sealing a must. Clean work. Semi continuance line. Requires dexterity. References required. $3.20 per hr. starting rate. Immediate profit sharing & benefits. English required.
Apply in person.
1801 W. Foster Chicago
Equal Opportunity Employer M/F

★ Praca Męska

FREZER
Potrzebny doświadczony operator frezerki. Pełny etat. Stała praca. Płatne ubezpieczenie szpitalne. Dobre warunki pracy. Południowo-zachodnia dzielnica.
Dzwonić: 847-1363.

USTAWIACZ
(Set-Up Man)
Na automatyczne, wielo-łożyskowe New Britain tokarki. Dobra płaca. Nadgodziny. Płatne święta i ubezpieczenie. Zgłaszać się od 9-3 i pytać o Steve Nowak.
PANEK PRECISION PRODUCTS
3565 N. Milwaukee

DRIVER
Experienced Van driver to pick up & deliver for construction co. in Chicago. Must speak English
Call 664-8010
Ask For Arlene

POTRZEBNY MEŻCZYZNA Z DOŚWIADCZENIEM
W SPAWANIU NA ARCK—HELIARCK
Ze znajomością blacharsko — ślusarską. Przynajmiej 2 letnie doświadczenie w ogólnym spawaniu. Bez doświadczenia proszę się nie zgłaszać. Stała praca. Dobre warunki pracy.
SIKORA AUTOMATION INC.
227 Stone Rd., Villa Park
833-0298

MECHANIC HELPER
Work On Trucks.
FLOOD BROTHERS DISPOSAL
626-5800

EXP. MOLD MAKER
Top Pay. 55 hour week.
Call John 830-4646
BAVARIAN DIE MOLD
6211 Church Rd., Hanover Park

TOOL ROOM MACHINIST
Precision Drill Press Operator.
No age limit. Fringe benefits.
Apply in Person
CHICAGO PERFORATING CO.
2445 W. 24th Place

MACHINE SHOP
Experienced person wanted to program and set up Pratt and Whitney NC drilling machine. Salary to commensurate ability.
VESCOR CORP. 742-7270

Mold Makers
IMOLD MAKERS
DECKEL OPERATOR
BORING MILL OPERATOR
Świetne wynagrodzenie i świadczenia.
Godziny nadliczbowe.
ATOLS MOLDS
3828 River Rd.
Schiller Pk., Ill.
Telefonując mówcie po angielsku
671-4420
Equal Opportunity Employer M/F

★ Posiadłości Poza Chic.

INDIANA BY OWNER
Valparaiso Lake Louise ½ ac. lake front lot. Priced to sell, will mortgage at 11%. George Baer 312-343-0124 8-4 pm. Mon.-Fri.

★ Income Tax Service

INCOME TAX SERVICE
Obsługa polska wypełnia formularz podatku dochodowego, umiejętnie i fachowo w Biurze
S. J. MATELSKI
1741 West 47th St.
Biuro adwokata
ROGER S. MATELSKI
Załatwia także wszelkie sprawy realnościowe i legalne.
POŻYCZKI NA KUPNO DOMU.
WSZELKIE ASEKURACJE.
Pon., Piąt. 9-4; wtor.-czwr. 10-8; sob. 9-12; środ. zamknięte.
Telefon: 927-1935
Dla umówienia się.

★ Interesy

CICERO
"Hardware Business". Wyrobiony Interes — Sklep z artykułami żelaznymi. Idealny interes do prowadzenia przez rodzinę. Cała posiadłość, interes, inwetarz i budynek. $163,000.
Dzwonić po angielsku
FRED FORD REAL ESTATE
823-4435

★ Chcę Kupić

PRYWATNY INWESTOR
KUPUJE WSZELKIEGO RODZAJU POSIADŁOŚCI REALNOŚCIOWE
Budynki, farmy, ziemie
Dzwonić: 973-7070
Również kupuje: złoto, diamenty, monety i biżuterię

★ Kontraktorzy

CENY WZRASTAJĄ
NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ
TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w Nagłych Wypadkach
General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525
Pytać o George, właściciela

★ Dachy

POLEWANIE DACHÓW gorącym asfaltem. Łatanie, wygładzanie od 1 do 6 warstw. Dział dachów powiększył się. Teraz jesteśmy w stanie wykonywać różnego rodzaju dachy, włącznie z gorącym asfaltem. 220 funtowe asfaltowe "shingles", i 90 funtowe "roll" dachy. Zawsze dobra robota i dobra cena.
General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525
Pytać o George, właściciela

Dachy—Obicia—Beton
Fugowanie—Rynny
Wszelkie Przeróbki
Darmo Kosztorysy—Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem
HENRY SEJDAK, Właść.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 Bus.
775-6644 Res.

★ Kanalizacja

GLOBE Plumbing. Wykonuje wszelkiego rodzaju naprawy kanalizacyjne Przepychanie ścieków. 247-6530.

★ Domy

WSPANIAŁA OKAZJA
Północno-Zachodnia Dzielnica
6300 Zachód 2400 Północ
Murowany, 2-mieszkaniowy, z "garden apartment". 13 lat stary. Dużo dodatków. Oceniony na szybką sprzedaż.
Pytać o Virginia Mallory.
DE MOON REALTY 889-0400

PROSPECT HTS.
$170,000 — 6 Mieszkaniowy Budynek
POSPIESZ SIĘ! NIE ZWLEKAJ!
W doskonałym stanie.
Dzwoń 541-5830 lub 541-4858
WILLOW PARK R.E.

★ Do Wynajęcia

4 POKOJOWE mieszkanie. Okolica Loomis i Archer. $150 miesięcznie plus depozyt asekuracyjny. 523-6533 lub 254-1237.

LOGAN SQUARE BLVD.
2516-26 N. KEDZIE
4 pokoje. Swieżo odnowione. Spokojni lokatorzy. Blisko komunikacji miejskiej. $245 miesięcznie, łącznie z ogrzewaniem.
274-4695 lub 784-2167

5 POKOI
Wszystkie użetyczności włączone. Lodówka i piec. Bez zwierząt. $250 plus depozyt asekuracyjny. Okolica Wrightwood i Central Park. Dzonić w języku angielskim.
276-5454

★ Zguby

ZGUBIONO paszportr na nazwisko Jerzy Szara, tel.: PA 2-1167, proszę o pisemne skontaktowanie się za wynagrodzeniem: 4931 W. School. 60641.

★ MEBLE

CENTRAL FURNITURE
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo
Zawiadamia, Że
W OKRESIE ZIMOWYM
CENY MEBLI "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości.

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami $198
Komplety mebli do sypialni..... $150
Łóżko piętrowe "bunk" lub "Hollywood" ..... $ 88
Kanapa i fotel $160
Kanapa rozkładana do spania .. $120 (polska wersalka)
Telewizja kolorowa..... $320
Komplety mebli do kuchni: stół, i cztery krzesła 'dinette set' .. $ 95
Kuchnie gazowe (gas ranges) .. $240
Łodówki lub zamrażacze (freezers)..... $240
Z 6-ciu sztuk stylowe komplety do jadalni $499
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru..... $ 95
Niemieckie szafkowe 'sterotype players' (patefon-radio-magnetofon z kominkiem).... $460

Łatwe spłaty. Mówimy po polsku.
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtroki, Środy i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika p. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO
Tel. 486-7838

Superintendent Brzeczek o Problemach Policji

Zadaniem policji było pilnowanie porządku i zapewnienie bezpieczeństwa, nie kierowanie defiladą. Przy zbyt dużej ingerencji policji w sprawy świętujących mogłoby dojść do przykrych starć.

Podobne pretensje odnośnie dużych uroczystości celebrowanych w mieście (Boże Narodzenie, Nowy Rok) powtarzają się, wynika z tego, że tłumna radość zawsze pociąga za sobą pewne ofiary.

Brzeczek postanowił zwiększyć oddział policji konnej, który w zeszłym roku został zredukowany do ośmiu. Uważa, że ten oddział najlepiej się sprawił w kierowaniu tłumem, dlatego liczbę jego postanowił potroić. W tej chwili policja dysponuje już 18 końmi.

Podczas patrolowania miasta w poniedziałek policja skonfiskowała od różnych grup młodzieżowych znaczne zapasy piwa, przygotowane prawdopodobnie na paradę. Brzeczek powiedział, że przynajmniej część odpowiedzialności za zachowanie się młodych ludzi powinni wziąć na siebie rodzice, między innymi powinni kontrolować spożycie alkoholu przez swoje "pociechy".

Richard J. Brzeczek, od 10 stycznia supeintendent policji w Chicago, wypowiedział się w czwartek na temat organizacji pracy w policji. Stwierdził między innymi, że niektóre wydziały, takie jak usług społecznych, wydział śledczy, wydział specjalny, mają za dużo oficerów.

Obecna liczba oficerów (12,730), mniejsza od zeszłorocznej (13,203), wydaje mu się wystarczająca. Ogólny wzrost przestępczości w tym roku ma mało wspólnego z ilością policjantów, siła policji zależy od jej rozwoju, nie od ilości. Kolejna uwaga superintendenta policji dotyczyła budżetu roku 1980, do którego musi dostosować liczbę zatrudnionych.

Podczas parady poniedziałkowej, związanej z obchodami irlandzkiego święta, zniszczono wiele drzew i trawników na State Street, nadużywano też napojów alkoholowych, po których opakowania przyczyniły się do opłakanego wyglądu ulicy po paradzie. Kierowano wiele uwag krytycznych pod adresem policji, na które Brzeczek odpowiedział, że State Street nie jest najlepszym miejsce lokowania tak wielkiej uroczystości, bowiem zabudowa tamtejsza znacznie utrudnia jakąkolwiek kontrolę tłumu.

RZYM — Terroryści z pod znaku Czerwonych Brygad dokonali kolejnego zamachu, dwudziestego w tym roku, zabijając w autobusie jadącego do pracy urzędnika Ministerstwa Sprawiedliwości. Na zdjęciu policjant rzymski przed autobusem w którym widoczne są zwłoki zabitego. (UPI)

Zakończenie Dochodzeń w Sprawie Sześciu Inspektorów Miejskich

Chicagoskie FBI zakończyło dochodzenia w sprawie pobierania łapówek przez inspektorów miejskich Wydziału Budownictwa.

Sprawa stała się przedmiotem dochodzeń trzy lata temu, kiedy stwierdzono wypadki zatwierdzania instalacji elektrycznych i kanalizacyjnych nie spełniających warunków objętych specjalnymi przepisami miejskimi.

Podejrzanych inspektorów odpowiedzialnych za przegląd i akceptację instalacji zaczęli obserwować specjalni agenci FBI. Poddano obserwacji 29 inspektorów miejskich.

W wyniku dochodzeń sześciu pracownikom z działu inspekcji udowodniono pobieranie łapówek. Głównym oskarżonym jest starszy inspektor Thomas M. Guilfoyle, któremu zarzuca się przekroczenie 11 przepisów prawa.

Guilfoyle pobierał część pieniędzy otrzymywanych przez pięciu inspektorów jako łapówki od rzemieślników.

Oskarżeni wchodzili w porozumienie z niektórymi firmami świadczącymi usługi w dziale robót instalowania przewodów elektrycznych lub systemów alarmowych i hydraulikami. Polegało to na tym, że rzemieślnicy używali tanich materiałów, lub przeprowadzali instalacje niezgodnie z wymaganymi przepisami o bezpieczeństwie i w zamian za uzyskanie od inspektora zatwierdzenia wykonanej pracy dawali mu za to łapówkę.

Jak udowodniono, łapówki wahały się od $185 do $5,250, w zależności od wysokości zarobku firmy.

Dane te ustalono po przesłuchaniu przesiębiorców, z których 25 przyznało się do płacenia łapówek. Korzyść jaką miała firma polegała na tym, że pobierała ona ceny wyższe za lichy materiał jak również obniżała koszty własne przez niechlujne i partackie przeprowadzenie robót, za które liczyła wysokie opłaty.

Obok nieuczciwych inspektorów na ławie oskarżonych znajdą się również i przedsiębiorcy płacący łapówki. Użyte bowiem złej jakości materiały i niestaranne wykonanie instalacji elektrycznych stanowić może źródło powstania pożaru.

Zabita Przez Samochód

W sobotę w nocy około godziny 3:25, na ulicy 159-ej, w pobliżu 80-ej Ave., Orland Tonwship, usiłując zatrzymać przejeżdżające auto dostała się pod koła i poniosła śmierć kobieta lat około 35, biała, średniego wzrostu. Przy zabitej znaleziono torebkę bez dokumentów. Nic nie wskazuje, żeby kobietę przed śmiercią ktokolwiek napadł. Biżuteria i pieniądze w torebce wykluczają wcześniejszy rabunek. Nie wiadomo co kobieta o tej porze, w pustej okolicy mogła robić samotnie. Policja prowadzi dochodzenia w kierunku ustalenia tożsamości ofiary wypadku.

Sherman House Zostanie Zburzony

Jeden ze starszych budynków w Chicago, pamiętający zeszły wiek, zostanie w tym roku zburzony. Mowa o Sherman House, starym hotelu, który zaczynał karierę jako trzypiętrowy gmach w 1836 roku, a imię swoje zawdzięcza Franciszkowi Shermanowi, trzykrotnemu merowi miasta Chicago.

Jako jeden z nielicznych obiektów przetrwał wielki pożar w Chicago w 1871 roku. Dwa razy przebudowywany, obecnie 24 piętrowy hotel zostanie zburzony razem z innymi obiektami: garażem parkingowym, Clark & Barlow Harware Store i Astor Hotel. Na miejscu tym powstać ma wielkie Centrum Stanowe, którego koszt wynosił będzie $150 milionów.

Firma wyburzająca stare obiekty — National Wrecking Co. of Chicago, zawarła już kontrakt w tej sprawie, opiewający na $3,597,000.

Hotel jako instytucja usługowa, zamknęt swoje podwoje już w 1973 roku w stycznia.

Dynamit w Skrzynce Pocztowej

Siedemdziesięcio letnia Jennie Arring, po powrocie z kościoła w niedzielę, zauważyła, że jej skrzynka pocztowa jest otwarta. Zaglądnęła i znalazła tam laskę dynamitową. Nieświadoma niebezpieczeństwa włożyła rzeczoną laskę do torebki i zaniosła ją do domu, żeby pokazać córce. Dopiero ona rozpoznała groźny ładunek i zgłosiła to policji. Na szczęście obeszło się bez wybuchu i dynamit został zabrany przez policję.

AFGANISTAN — Oddział partyzantów afgańskich walczących z sowieckimi najeźdźcami używa do przegrupań wielbłądów. Zdjęcie zrobione jest we wschodniej, górzystej prowincji. (UPI)

Finansowe Problemy Szkolnictwa

Pamiętamy niedawny kryzys szkolnictwa chicagoskiego, którego trudności finansowe doprowadziły do strajku nauczycieli i zamknięcia szkół publicznych w mieście. Przedstawiony plan oszczędnościowy przez Radę Szkolną zapewnił kredyty i pozwolił na kontynuowanie nauki.

Obecnie, Jerome Van Gorkom, główny doradca finansowy Rady Szkolnej wyraża obawy, że historia może się powtórzyć w maju, jeżeli Rada Szkolna nie znajdzie nabywców na bondy długoterminowe. Żeby bowiem móc kontynuować naukę do końca bieżącego roku szkolnego, to jest to czerwca i mieć dość pieniędzy na otwarcie nowego roku szkolnego we wrześniu, Rada Szkolna musi wypuścić na rynek w maju bondy długoterminowe wartości $100 mln.

Van Gorkom powiedział w wywiadzie dla prasy, że nie obawia się wysokich procentów, jakie obecnie pobierają instytucje finansowe od sprzedawanych bondów, w tej chwili wynoszą one 18% i mają tendencję zwyżkową. Jego obawy wynikają z obserwacji rynku finansowego.

Zaobserwowano, że w związku z szalejącą inflacją i spadkiem wartości pieniądza trudno jest znaleźć nabywcę akcji długoterminowych.

Podobnie jak w wypadku udzielania pożyczek, banki raczej stosują spłaty krótkoterminowe chcąc jak najprędzej odzyskać pożyczoną gotówkę, tak i na rynku akcji obserwuje się unikanie zakupu bondów długoterminowych. Obawy Van Gorkoma wynikają z doświadczeń rynku finansowego Wielkiej Brytanii.

Kilka lat temu w Anglii wartość funta zaczęła spadać i inflacja przybrała szalenie na sile. To spowodowała ucieczkę nabywców akcji od lokowania kapitału w edycjach długoterminowych. Podobną tendencję obserwujemy obecnie na rynku amerykańskim.

Van Gorkom i inni członkowie Rady Szkolnej obawiają się, że jeżeli ta tendencja utrzyma się do maja, kiedy Rada Szkolna będzie musiała wypuścić bondy na rynek, nie znajdzie się nabywców i szkolnictwu chicagoskiemu będzie groziło zamknięcie, bowiem gotówka jaką Rada Szkolna dysponuje wystarczy na pokrycie rachunków i wypłat poborów tylko do końca kwietnia.

Jeżeli przewidywania Van Gorkoma się spełnią, Chicago przeżyje nowy kryzys szkolnictwa publicznego.

Marihuana — Niebezpiecznym Narkotykiem

Jak wiadomo, poważnym problemem naszej cywilizacji są narkotyki. Szczególnie daje się to we znaki amerykańskiemu społeczeństwu. Od wielu lat prowadzi się w Stanach badania nad wpływem różnych narkotyków na organizm ludzki.

Bardzo wiele kontrowersji budzi, najbardziej chyba popularna, marihuana. Jest to niewątpliwie narkotyk, należy jednak do grupy lżejszych. Wielu badaczy tego narkotyku twierdziło, że nie jest on groźny, że nie ma ubocznych wpływów, nie powoduje zmian nieodwracalnych w organizmie ludzkim.

Sprawa była o tyle trudna do zbadania, że wymagała dłuższego czasu i obserwacji. Jak dotąd, nikt nie podejmuje się wyrażenia definitywnych opinii odnośnie działania tego środka. Główna trudność polega na tym, że marihuana działa różnie na każdego. U niektórych jej "użytkowników" nie można zaobserwować żadnych zmian, u innych są one znaczne.

Po wieloletnich dociekaniach naukowców opublikowano niedawno ogólne wnioski i ostrzeżenia odnośnie "zwolenników" tego narkotyku.

Najgroźniejszym problemem w Ameryce jest to, że popularność marihuany rośnie wśród młodzieży szkolnej, czyli wpływa na organizm dopiero kształtujący się pod względem fizycznym i psychicznym. Wydaje się, że działanie narkotyku na młodocianych jest najgroźniejsze.

Niżej podajemy w punktach wnioski badaczy, dla kogo palenie marihuany jest zdecydowanie groźne.

1. Nie powinny używać marihuany kobiety w ciąży.

2. Prowadzenie samochodu po paleniu tego narkotyku może mieć groźne skutki.

3. Młodociani nie powinni go używać w ogóle.

4. Ludzie z niedomaganiem płuc powinni się jej wystrzegać, jako że marihuana ma niewątpliwy wpływ drażniący na opłucną.

5. łLudzie ze schorzeniami serca powinni się jej wystrzegać, bowiem marihuana powoduje przyspieszenie bicia serca.

6. Marihuana może zadziałać na przyspieszenie reakcji u ludzi mających skłonności schizofreniczne i jest bardzo groźna dla schizofreników.

Nie stwierdzono natomiast złego wpływu tego narkotyku u ludzi dorosłych, którzy nie palą jej częściej niż raz w tygodniu.

Ogólnie uważa się, że narkotyk ten jest najmniej groźny i że silny jego wpływ zaznacza się u ludzi używających go często. Zalicza się marihuanę do tzw. półnarkotyków z tego powodu, że organizm ludzki jest w stanie "zrezygnować" z jego wpływu nawet po długim używaniu go.

Samolot Wylądował Na Ulicy

W piątek w chwilę po wystartowaniu z lotniska Midway jednomotorowego samolotu typu Cessna 210 pilot zameldował do wieży kontrolnej o awarii silnika i poprosił o prawo lądowania. Jednak nie zdążył dolecieć do lotniska i próbował wylądować na ulicy. Przy lądowaniu na 65-ej ul., pobliżu Mobile, samolot uległ rozbiciu. Pilot, Robert Steinberg, 40 wyszedł z wypadku z lekkimi obrażeniami a pasażerka Carey Fleming, 22, przewieziona do Mercy Hospital, zmarła.

Władze federalne przeprowadziły dokładne badania rozbitego samolotu, ponieważ pilotujący Steinberg był pod obserwacją FBI. Został on zwolniony na początku tego roku z zakładu karnego, gdzie odsiadywał karę za przemyt marihuany z Kolumbii na Florydę. Władze podejrzewają, że Steinberg jest jednym z głównych handlarzy marihuaną na Środkowym Zachodzie.

Włamywacze Ujęci

Do mieszkania na północno-zachodniej stronie miasta w piątek po północy wtargnęli trzej włamywacze. Posłużyli się skradzionymi wraz z torebką kluczami. Kradzież torebki miała miejsce w grudniu ubiegłego roku.

Rozbudzone małżeństwo, właściciele mieszkania, związali i zabrawszy $160 w gotówce, książeczkę czekową, karty kredytowe, książeczkę oszczędnościową i dwa telewizory odjechali samochodem. Sąsiedzi okradzionych zauważyli moment ładowania telewizorów do samochodu i dali znać na policję opisując auto i trzech opryszków. W chwilę później wóz patrolowy zatrzymał złodziei wraz z łupem.

Koleje Rock Island Kursują — Linie Przejęła C. and N.W.

Pasażerowie linii kolejowej Rock Island w obrębie metropolii chicagoskiej będą nadal korzystać z pociągów, które przejęte zostały przez Chicago and North Western Transportation Co.

Przejęcie linii kolejowej nastąpiło o północy z niedzieli na poniedziałek.

Towarzystwo Kolejowe Rock Island od kilku lat miało trudności finansowe i w ubiegłym roku ogłosiło bankructwo. W trosce o pasażerów korzystających z pociągów obsługiwanych przez te linie, dojeżdżających do Chicago, RTA postanowiło odkupić część linii na odcinku do Joliet.

Dyskusje trwały w ubiegłym tygodniu jak będzie w przyszłości wyglądała sprawa tych linii i co stanie się z pracownikami, którzy mają pewną wysługę lat w Rock Island.

W niedzielę podjęto decyzję przekazania obsługi tych linii Towarzystwu Kolei C and NW. Pociągi pasażerskie kursować będą według dawnego rozkładu i obsługiwane będą przez personel Rock Island. RTA płacić będzie dziennie na rzecz C and NW $1,000 za administrowanie linią. Pokrywać będzie również inne wydatki.

Sytuacja ta trwać będzie tymczasowo do 2 czerwca. Do tego czasu RTA przygotuje wszystkie punkty prawnego przejęcia kolei Rock Island przez C and NW.

W planach przewidziano zatrudnienie obecnych pracowników obsługujących przejęty odcinek Rock Island przez C and NW i jak wynika z dotychczasowych rozmów uwzględniona będzie również sprawa wysługi lat. Znaczy to, że pracownikom zaliczy się ciągłość pracy co ma znaczenie zarówno w wysokości poborów jak i korzystanie z planu emerytalnego.

Na razie nie podjęto decyzji w sprawie przewozu towarów. Sprawa ta będzie przedmiotem dyskusji i uwzględniona ma być w ostatecznej umowie do dnia 2 czerwca. W tej chwili postanowiono zawiesić przewóz towarów. Możliwe, że w tej sprawie podjęta będzie jakaś decyzja, która pozwoli na przewożenie towarów w okresie do 2 czerwca.

Ted Zirbes, rzecznik linii Rock Island po niedzielnym posiedzeniu przedstawicieli RTA i obu linii kolejowych powiedział, że pasażerowie nie odczują żadnych zmian, ponieważ pociągi kursować będą zgodnie z rozkładem a plany na przyszłość przewidują całkowite przejęcie personelu więc i pracownicy nie muszą obawiać o przyszłość.

Nagroda Im. Jacob Scher

Reporterzy śródmiejskiego Sun-Times, William Clements i Charles Nicodemus otrzymali tegoroczną, cenioną w świecie dziennikarskim nagrodę im. Jacob Scher'a. Nagroda przyznawana jest za reportaże o charakterze ujawniającym nadużywanie przepisów przez instytucje. Nagrodzeni dziennikarze dostali wyróżnienie za reportaż o podwójnym agencie, który pracował dla FBI i konsulatu polskiego.

Nowy Budynek Szpitala S. Shore

Szpital South Shore skazany przez władze stanowe osiem lat temu na zamknięcie żyje na nowo.

W końcu roku 1971 władze stanowe nakazały likwidację do roku 1976 szpitala South Shore uznając budynek przy 8015 S. Luella Av. za nie spełniający warunków wymaganych przepisom o budynkach szpitalnych. Stary gmach pochodził z lat 1900 i używany przez tyle lat nawet po remoncie nie mógłby służyć za pomieszczenie dla szpitala o dzisiejszym standarcie.

Administracja i okoliczni mieszkańcy postanowili ratować szpital i specjalny komitet powołany przez mieszkańców dzielnicy zwrócili się do władz w Springfield z prośbą o przedłużenie terminu likwidacji szpitala.

Komitet przystąpił do działania. Kosztem $5.5 mln wybudował nowoczesny gmach obok starego. Koszty budowy, dzięki inicjatywie społecznej, były o połowę niższe niż normalna cena rynkowa. Komitet zmobilizował mieszkańców, w większości pochodzenia murzyńskiego, którzy wiedzieli, że szpital jest potrzebny w tej dzielnicy.

Nie był to okres łatwy, jak wspomina dyrektor szpitala John Haper. Szalejąca inflacja i ciągły wzrost cen materiałów budowlanych i robocizny niejednokrotnie stawiał pod znakiem zapytania realizację przedsięwzięcia. Inicjatorzy zachowania szpitala jednak nie poddawali się trudnościom i wytrwale dążyli do osiągnięcia celu.

Walka o zachowanie szpitala została wygrana. Nowy budynek jest już gotowy. W starym, wyremontowanym, znajdą pomieszczenia biura administracji. Władze szpitala mają już gotowy plan operacyjny i wypuszczają na rynek bondy wartości $4 mln.

Mają już nabywców, którzy chcą pomóc szpitalowi i jego ambitnym kierownikom. Uzyskane tą drogą pieniądze pozwolą na prowadzenie szpitala tak potrzebnego dzielnicy, która potrafiła wywalczyć jego egzystencję.

Budżet Dla Winnetki Wyższy o 10.9%

Projekt budżetu dla osiedla Winnetka na rok 1980-81, zaczynający się 1 kwietnia, wynosi $4.38 mln. Jest on wyższy o 10.9% od budżetu ubiegłorocznego. Podwyższenie budżetu uwzględnia między innymi zatwierdzoną przez miejscową administrację podwyżkę płac dla pracowników miejskich o 9.5%.

W związku z podniesieniem przewidywanych wydatków administracja planuje zwiększenie podatku hipotecznego. Właściciel domu, który w ubiegłym roku zapłacił podatek od nieruchomości wynoszący $2,000 — będzie płacił w tym roku o $40 więcej.

Rada zbierze się jutro w sprawie zatwierdzenia budżetu.

Napad Na Kierowcę

W niedzielę rano dwu mężczyzn wdarło się do samochodu ciężarowego, parkującego przy 2215 W. Lake St. i zażądało od Franka Paskiewicza, 29-letniego kierowcy, pieniędzy.

Kiedy ten dał im $20, wymagali więcej. Paskiewicz powiedział, że ma $300 w tyłu za siedzeniem, ale to nie pomogało. Jeden z napadających postrzelił kierowcę w głowę. Za chwilę dwaj przestępcy przenieśli swój atak na towarzyszącą kierowcy, 20-letnią Anitę Wolfe. Porwali ją do swojego samochodu i uprowadzili.

Policja znalazła dziewczynę w alei za 1350 S. Kedvale Av. Ofiara dostała trzy strzały w głowę. W stanie nie budzącym obaw Anita Wolfe znalazła się w szpitalu Mount Sinai.

Paskiewicz, ciężko ranny, zeznał ze swojego szpitalnego łóżka, jak wyglądali przestępcy. Jednego z nich policja znalazła, kiedy po udzieleniu pomocy rannemu wróciła na parking. Charles Ellis, 33-letni przestępca, zamieszkały przy 2111 W. Lake St. próbował właśnie uprowadzić samochód swojej ofiary. W porę został zatrzymany. Jego współtowarzysz, określony jaką wąsaty, 20-letni Murzyn, ważący mniej więcej 130 funtów, jest nadal poszukiwany przez policję.

Pożar w Sklepie Samochodowym

W niedzielę, ok. 3 w nocy wybuchł pożar na 5838 W. Division St. Pożar wybuchł w sklepie samochodowym i bardzo szybko zniszczył 30 używanych samochodów. Istniała duża obawa, że ogień przeniesie się do sąsiednich zabudowań sklepowych i najbliższego domu mieszkalnego.

Strażacy 25 Batalionu użyli do gaszenia 30 pomp i zdołali po godzinnej walce zlokalizować pożar w obrębie sklepu samochodowego. Budynku tego nie udało się uratować, gdyż po krótkim czasie zapadł się dach i boczne ściany.

Kolejne, Śmiercionośne Strzały

W środę wieczorem zabity został trzema strzałami siedemnastoletni Brian Maldonado. Chłopak wracał z domu swojej sympatii i po drodze, blisko Karlov i Armitage, dosięgnęły go strzały Carlosa Rios, zamieszkałego przy 4052 W. Armitage Av.

Według stwierdzeń sierżanta Rocco Rinaldi, Maldonado i Rios byli od dawna wrogami, i policja obserwowała ich. Niestety nie powstrzymało to Rios'a od zabójstwa. Nie był to jego pierwszy krok w tym kierunku, bowiem w 1976 r. był podejrzany o udział w napadzie z zamiarem zabójstwa.

Rios sam zgłosił się na policję za poradą swojego adwokata. Według doniesień policji w przestępstwie tym pomógł mu kolega, Vidal Rivera, którego także zatrzymano jako winnego śmierci młodocianego Brian Maldonado.